

PROGRAM WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO

Do Obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Do robotników i robotnic! Do chłopów i chłopek! Do inteligencji! Do rolników! Do żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego! Do kobiet! Do młodzieży!

Aby zespolić jeszcze bardziej naród polski w pracy i w walce

o umocnienie niepodległości zjednoczonej ojczyzny,

o utrzymanie i utrwalenie pokoju,

o wzrost dobrobytu i coraz lepszą przyszłość ludzi pracy,

o rozkwit i siłę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

my — przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, związków zawodowych, spółdzielczych i Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Ligi Kobiet;

my — partyjni i bezpartyjni robotnicy, chłopci, przodownicy pracy, przedstawiciele inteligencji technicznej, nauczyciele, naukowcy, pisarze, artyści, działacze społeczni różnych organizacji i środowisk niezależnie od poglądów czy wyznania zespoleni i jednomyślni w rozumieniu naczelnych potrzeb ojczyzny — przedstawiamy narodowi wspólny program wyborczy Frontu Narodowego.

Czym jest Front Narodowy?

Jest jednością działania wszystkich Polaków, którzy chcą gospodarczego i kulturalnego rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szybkiego wzrostu jej siły oraz dobrobytu wszystkich ludzi pracy.

Jest jednością działania wszystkich, którzy chcą utrwalenia pokoju i niepodległości ojczyzny.

Jest jednością w walce o szczęśliwą przyszłość narodu, w walce z tymi, którzy chcieliby naród nasz rozbić i osłabić wewnątrz, w walce z najmitami imperializmu.

Front Narodowy jest jednością działania tych wszystkich, którzy chcą, aby znikł wszelki wyzysk pracy, aby każdy służył narodowi według zdolności i otrzymywał zapłatę według pracy.

Front Narodowy jest jednością działania wszystkich Polaków, którzy chcą, aby Polska — „wolna wśród wolnych, równa wśród równych i wspierająca się wzajemnie narodów“ — otoczona była gorącą przyjaźnią i szacunkiem całej postępowej ludzkości, wnosząc swój wkład do walki o pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną.

Front Narodowy jest jednością wszystkich, którzy gotowi są oddać swe myśli, zapał i siły walce o zwycięskie wykonanie historycznych planów narodowych — planów uprzemysłowienia i wszechstronnego rozwoju Polski.

Front Narodowy

— skupia się wokół klasy robotniczej, która przewodziła narodowi w walce o wyzwolenie, a dziś prowadzi w budowaniu nowego życia,

— opiera się na sojuszu robotniczo-chłopskim,

— wzmacnia coraz ściślejszą więź inteligencji pracującej z klasą robotniczą.

Front Narodowy jest braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro.

Kto staje w szeregach Frontu Narodowego, kto wzmacnia jego jedność i przyczynia się do osiągnięcia jego wielkich i sprawiedliwych celów — jest patriotą.

Kto jedność narodu świadomie rozbija — jest wrogiem. Wielkie, historyczne zwycięstwo narodu polskiego, osiągnięte w ciągu ośmiu lat niepodległości opierają się na tym,

że dzięki wyzwoleniu naszego kraju przez Armię Radziecką i walczące u jej boku Wojsko Polskie — klasa robotnicza pod przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej, w sojuszu z masami chłopów pracujących, wzięła władzę w ręce i przewyciężając wiekowe zacofanie kraju, podjęła wielkie dzieło budowy socjalizmu w Polsce,

że wokół władzy Ludowej, w walce przeciwko wyzyskiwaczom, przeciwko wrogim Polsce siłom imperializmu i ich agentom rozwijała się i wzmacniała jedność działania patriotycznych i postępowych sił narodu,

że uwalniając naród polski z obciążenia szlachecko-burżuazyjnych, klasa robotnicza jako spadkobierczyni patriotycznej i postępowej historii Polski wyzwoliła potężne siły twórcze narodu,

że w dziejach narodu polskiego dokonał się historyczny zwrot: naród polski związał się przyjaźnią, sojuszem i braterstwem z narodami Związku Radzieckiego,

że w walce o pokój, o zabezpieczenie niepodległości i granicy na Odrze i Nysie zacieśniła się więź narodu polskiego z wszystkimi siłami broniącymi pokoju, niezawisłości narodów i postępu.

Dzięki temu mamy Polską Rzeczpospolitą Ludową — ojczyznę zjednoczoną na prastarych ziemiach polskich, w narodowych granicach,

Polskę silną, jak nigdy w historii, Polskę związaną przyjaźnią i wzajemną pomocą z wszystkimi sąsiadami i wszystkimi krajami demokracji ludowej.

Państwo ludowe odebrało kapitalistom fabryki, kopalnie, huty, banki — uczyniło je własnością narodu. Państwo ludowe wywłaszczyło obszarników i podzieliło ziemię obszarniczą między chłopów pracujących. Naród wyzwolił się spod panowania kapitalistów i obszarników, którzy niepodległość traktowali jak towar na sprzedaż, stał się panem własnych losów.

Przypomnijmy sobie Polskę sprzed ośmiu lat. Dziedzictwo panowania szlachty i burżuazji, dziedzictwo wojny i hitlerowskiej okupacji. Przypomnijmy sobie te ziemie ruin, gdzie nie było rodziny, która by z rąk faszystowskiego okupanta nie straciła kogoś z najbliższych. Spójrzmy na ogrom pracy, jakiej dokonał nasz naród.

Dźwignęliśmy kraj z ruin i zniszczeń wojennych. Bohaterska Warszawa jest dziś znów tętniącą życiem, coraz piękniejszą stolicą kraju. Pełną parą pracują nasze fabryki i kopalnie, odbudowało się nasze rolnictwo. Na Ziemiach Odzyskanych mieszka i pracuje siedem milionów Polaków.

Naród nasz wkroczył zdecydowanie na drogę wielkiego budownictwa i szybkiego postępu we wszystkich dziedzinach życia.

Nasza produkcja przemysłowa wzrosła trzykrotnie w stosunku do przedwojennej. Zbudowaliśmy i budujemy setki nowych wielkich fabryk, które pomnażają siłę gospodarczą kraju i służą zaspokajaniu rosnących potrzeb ludności. Stworzyliśmy wiele gałęzi przemysłu, których nie miała Polska za czasów kapitalistów i obszarników. Z zacofanego kraju rolniczego staliśmy się krajem przemysłowo-rolniczym.

Skończyliśmy raz na zawsze z klęską analfabetyzmu. W Polsce każde dziecko w wieku szkolnym uczy się. Mamy dziś dwa razy więcej wyższych uczelni i trzy razy więcej studentów na tych uczelniach, niż przed wojną. Nie ma dziś w Polsce wsi, z której by ktoś nie uczył się na wyższej uczelni lub nie zdobył wyższej kwalifikacji w przemyśle czy w rolnictwie, w szkolnictwie czy w wojsku.

Trafili „pod strzechy“ — do robotniczych dzielnic i najdalszych wiosek — nieśmiertelne dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Prusa, Konopnickiej — dzieła nauczycieli milionów ludzi pracy — Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina. Rozbudowaliśmy szeroko w miastach i wsiach sieć bibliotek, świetlic, placówek kulturalnych wszelkiego typu. Radio i kino, książki i prasa docierają coraz szerzej do najdalszych zakątków kraju.

Nasi pisarze i artyści tworzą dzieła, które wzbogacają kulturę narodu polskiego. Nasi uczeni pomagają masom ludowym w szybkim realizowaniu budownictwa socjalistycznego.

Zasadnicze zmiany dokonały się w położeniu mas pracujących.

Klasa robotnicza nie zna już nędzy i niepewności jutra. Bezrobocie jest już tylko ponurym wspomnieniem kapitalistycznej przeszłości. Robotnik pracuje nie na kapitalistę — pracuje dla swego narodu, dla siebie i swej rodziny.

Tytuł przodownika pracy i racjonalizatora stał się jednym z najszlachetniejszych wyróżnień obywatela. Rozbudowaliśmy ubezpieczenia społeczne i służbę zdrowia. Milion dzieci wyjeżdża co roku na kolonie letnie, w góry i nad morze. Setki tysięcy robotników korzystają z czasów wypoczynkowych, wiele tysięcy — z uzdrowisk i sanatoriów. Dziesiątki tysięcy robotników uczą się, podnoszą swe kwalifikacje, obejmują kierownicze stanowiska w fabrykach i w administracji państwowej.

Chłop bezrolny i małorolny — przed wojną skazany na poniewierkę i poniżenie — otrzymał ziemię, możliwość pracy w przemyśle.

Dzięki otrzymanej od państwa ludowego ziemi i pomocy poważna część małorolnych i bezrolnych stała się gospodarzami średniorolnymi. Polityka państwa ludowego i rozwój przemysłu umocniły gospodarstwa chłopów średniorolnych, stanowiących dziś najliczniejszą warstwę ludności wiejskiej w Polsce. Państwo ludowe otacza chłopów pracujących wszechstronną opieką, udostępnia im tani kredyt, dostarcza im nawozów sztucznych, za pośrednictwem ośrodków maszynowych udostępnia im nowoczesny sprzęt rolniczy, rozwija korzystny dla chłopów system kontraktacji roślin przemysłowych, udziela wszechstronnej pomocy w podniesieniu hodowli. Rokrocznie w setkach nowych gromad zapala się światło elektryczne. Przed młodzieżą chłopską stoją otworem wszystkie uczelnie, zawody i warsztaty pracy. Chłop pracujący jest dziś rzeczywistym współgospodarzem kraju.

Państwo Ludowe zwalcza i ogranicza wyzysk kulacki. Broni przed nim chłopów pracujących.

Inteligencja wyzwolona z poniżającej zależności od burżuazji, znalazła dzięki władzy ludowej szerokie możliwości rozwoju i zastosowania swych zdolności twórczych, stała się niezbędną i cieszącą się szacunkiem częścią składową wielkiej armii budowniczych nowej Polski.

Rzemiosło, rujnowane w warunkach konkurencji i kryzysów kapitalistycznych, uzyskuje w Polsce Ludowej, w ramach narodowych planów gospodarczych, coraz szersze możliwości rozwojowe.

Przed młodzieżą polską, która w latach przedwojennych była pokoleniem pozbawionym przyszłości, dostępu do pracy, do nauki, do zawodu, szeroko otwarty się wrota szkół i fabryk. Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dała młodzieży pełnię praw obywatelskich, powołując ją do czynnego współdziałania w rządzeniu państwem. Naród ufa swej młodzieży i widzi w niej przyszłość Polski.

Kobiecie, która w ustroju kapitalistycznym była szczególnie upośledzona, władza ludowa zapewniła równe z mężczyznami prawa, urzeczywistniając te prawa systematycznie i coraz szerzej.

Kobiety pracują we wszystkich dziedzinach i na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach. Szeroko rozwinięły opiekę nad matką i dzieckiem. Chronimy i umacniamy rodzinę, otaczamy szczególną troską rodziny wielodzietne, zapewniamy jasną przyszłość dzieciom.

Przed wojną spadała w Polsce liczba urodzeń, rosła liczba zgonów. Dziś jest odwrotnie. Dzięki przemianom gospodarczym i społecznym, dzięki wzrostowi stopy życiowej i trosce o ochronę zdrowia ludności spada liczba zgonów, rośnie liczba urodzeń.

Dzisiaj staliśmy się narodem o szybko rosnącej liczebności — w ciągu pierwszych ośmiu lat niepodległości wzrosliśmy o trzy miliony, a za niewiele lat będziemy narodem trzydziestomilionowym.

Z dnia na dzień rośnie i rozwija się nasza ludowa ojczyzna. „Polska przestała być krajem biednym, bezbronny i niezaradnym... minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców“.

Te słowa Bolesława Bieruta wyrażają historyczną przemianę w losach narodu polskiego.

Uczuciem dumy i radości napęła serce każdego patrioty Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wyrażająca w każdym słowie dorobek i zwycięstwa pracy i walki wielu pokoleń naszego narodu.

Słuszną jest nasza дума o wielkich zwycięstwach narodu. Ale — jak powiedział Bolesław Bierut — „mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań, braków, trudności, nie różami, oczywiście usłane jest nasze życie, nie lekka jest nasza codzienna praca, nie szczędzi nam jeszcze życie wielu trosk, wielkie i trudne stoją przed nami zadania“.

Pokolenie nasze znalazło w sobie odwagę, aby podjąć dzieło trudne lecz niezbędne: odrobienia w ciągu niewielu lat ogromnego zacofania, które jest jednym z głównych źródeł przyzwyczajonych przez nas trudności. Aby usunąć całkowicie zaniedbania wieków, nie wystarczy ośmiu lat. Dla przeciętnej wiekowej zacofania trzeba dłuższego wyjątkowego i planowego wysiłku całego narodu.

Walka o wykonanie wielkich planów narodowych, o rozwój przemysłu, jako dźwigni wszystkich dziedzin gospodarki narodowej jest dziś najważniejszym zadaniem.

Dlatego:

wzmagajmy wytrwały, ofiarny wysiłek dla urzeczywistnienia wielkich zadań Planu Sześcioletniego.

Podnośmy stale wydajność pracy, rozwijajmy ruch współzawodnictwa pracy, mnożmy szeregi racjonalizatorów i przodowników pracy, produkujemy więcej, taniej i lepiej —

— oto program Frontu Narodowego.

Mimo postępu w produkcji rolniczej nasza gospodarka rolna jest jeszcze zacofana. Pozostaje ona w tyle w stosunku do potrzeb rosnącego przemysłu i ludności miejskiej. Powoduje to trudności, na których żeruje kapitalista wiejski i spekulant.

Polityka władzy ludowej — umacnianie spójni między miastem a wsią — odpowiada wspólnym interesom klasy robotniczej i chłopów pracujących.

Zmierzamy ona do stałej poprawy zaopatrzenia kraju, do okiełznania spekulacji, niesie pomoc chłopom indywidualnym w podnoszeniu produkcji, popiera rozwijający się na zasadach pełnej dobrowolności ruch spółdzielczości produkcyjnej i wzmacnia państwowe gospodarstwa rolne.

Dlatego:

umacniamy spójnię między miastem a wsią; nie szczędzimy wysiłków, aby było więcej maszyn rolniczych, więcej nawozów sztucznych, aby lepsze było zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe;

strzeżemy wypełniania obowiązków wsi względem państwa. Prowadzimy nieprzejednaną walkę ze spekulacją;

zmierzamy wytrwale do tego, aby więcej było artykułów rolnych, aby lepsze było zaopatrzenie miast w żywność —

— oto program Frontu Narodowego.

(Dokończenie na stronie 2-giej)

PROGRAM WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Nasze budownictwo rozwija się w obliczu nieustającego zagrożenia pokoju przez imperialistów amerykańskich oraz ich wasali zachodnio - niemieckich i innych. Zbrojenia zachodnio - niemieckich odwetowców i całego obozu imperialistycznego zwracają się swym ostrzem przeciwko całoci naszych ziem, przeciwko niepodległości Polski, przeciwko wszystkim miłującym wolność narodom.

Jedynie skutecznym środkiem przeciwstawienia się tej groźbie jest:

Wzmacnianie przyjaźni i wspólnej walki o pokój ze wszystkimi narodami broniącymi swej niepodległości.

Wzmacnianie obronności państwa w służbie pokoju.

Wzmacnianie siły gospodarczej kraju i jedności wewnętrznej narodu.

Są to zadania, które wymagają sił i środków. Dzięki władzy ludowej możemy sprostać tym zadaniom. Dzięki naszemu ustrojowi społecznemu łączymy szybki rozwój naszego pokojowego budownictwa z wzmacnianiem sił obronnych kraju i stopniowym wzrostem dobrobytu mas ludowych.

Dlatego:

zwierajmy szeregi w walce o pokój, o wykonanie Planu 6-letniego,

otaczajmy opieką i miłością ludowe Wojsko Polskie — straż pokoju i niepodległości ojczyzny,

zacieśniajmy i pogłębiajmy przyjaźń narodu polskiego ze Związkiem Radzieckim, umacniajmy jedność światowego obozu obrońców pokoju i niezawisłości narodów —

— oto program Frontu Narodowego.

Pozbawieni fabryk i folwarków wyzyskiwacze chcieliby odebrać ziemię — chłopom, fabryki — narodowi.

Niedobitki reakcji, zdrajcy i szpiegzy w kraju i na emigracji, nie zaprzestają kłówać przeciwko Polsce ludu pracującego.

Dlatego:

wzmacniajmy na każdym kroku władzę ludową;

bądźmy czujni, strzeżmy mienia narodowego i tajemnicy państwowej, tępy sabotażystów i szpiegów.

Walcmy przeciw oszustwom, plotkom i oszczerstwom reakcyjnej imperialistycznej propagandy pogłębiając świadomość polityczną najszerzszych mas —

— oto program Frontu Narodowego.

W walce z trudnościami przeszkadza biurokracizm i kumoterstwo gnieżdzące się jeszcze w niejednym z naszych urzędów i instytucji, — tu i ówdzie pokutują jeszcze stare nawyki: brak troski o człowieka pracy, wielkopański stosunek do jego potrzeb.

Każdy przejaw niedbalstwa i niesumienności, naruszania socjalistycznej dyscypliny pracy i nieposzanowania mienia społecznego, niewywiązywania się z obowiązków wobec państwa przeszkadza naszemu rozwojowi, naszym wysiłkom.

Dlatego:

rozszerzajmy udział mas ludowych w rządzeniu państwem, ulepszejmy pracę rad narodowych;

walcmy o to, by każdy urząd przestrzegał praworządności i wskazań władzy ludowej, aby dobrze służył ludziom pracy, troszczył się o nich;

walcmy o przestrzeganie socjalistycznej dyscypliny pracy, o wypełnianie obowiązków wobec państwa przez każdego obywatela.

Rozwijajmy poczucie obywatelskiej odpowiedzialności. Przez śmiałość i szeroką krytykę i samokrytykę obnażajmy i usuwajmy bezlitośnie biurokracizm, kumoterstwo, bezduszny stosunek do człowieka.

Obywatele!

Urzeczywistnienie programu Frontu Narodowego, przyspieszenie wykonania Planu Sześcioletniego oznacza:

wzrost realnych zarobków robotnika i inteligenta, poprawę zaopatrzenia emerytów, inwalidów i rencistów, wzrost poziomu życiowego chłopca pracującego, umocnienie i stałe rozszerzanie zdobyczy ludu pracującego, zagwarantowanych przez Konstytucję.

Od nas samych, od naszej świadomości, ofiarności i aktywności zależą postępy naszego budownictwa.

Wykonanie z nadwyżką zadań pierwszych lat pozwoli nam przedterminowo wykonać Plan Sześcioletni.

★

Przed Sejmem, który wybierzemy, stanie obowiązek wytyczenia dalszych zadań, uchwalenia nowego Planu 5-letniego, którego wykonanie zabezpieczy naszemu narodowi wielkość, siłę i dobrobyt.

Plan ten zapewni dalszy wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, przemysłu i rolnictwa, szybki wzrost dobrobytu mas pracujących i rozkwit kultury narodu.

Potężna rozbudowa przemysłu da w roku 1960 z górą 10-krotny wzrost produkcji w porównaniu z produkcją przedwojenną. Mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych wpłynie na wydajność pracy i ulży poważnie trudowi człowieka.

Rozbudujemy nasze bazy surowcowe: zwiększymy wydobycie węgla kamiennego i brunatnego, rud żelaza, metali nieżelaznych, ropy naftowej i soli potasowej, rozwiniemy produkcję kauczuku i paliw syntetycznych, włókien sztucznych i podstawowych produktów chemicznych.

Rozbudujemy znacznie górnictwo i przemysł w całej Polsce nie wyłączając zacofanych, nie posiadających przemysłu okręgów rolniczych.

Rozwiniemy szeroko przemysł nawozów sztucznych i nowoczesnych maszyn rolniczych wszelkiego typu, aby wesprzeć pracę chłopca najnowocześniejszą techniką, ulżyć pracy jego rąk, zwiększyć plony.

Podjęte zostaną wielkie budowy, które zmieniają zasadniczo warunki rozwoju całych obszarów naszego kraju. Rozpoczniemy budowę wielkich zapór wodnych i kanałów żeglownych, wielkich elektrowni na Wiśle i Bugu, które umożliwią zelektryfikowanie zacofanych połaci kraju. Wykorzystanie naszych zasobów wodnych do melioracji łąk i pastwisk oraz nawodnienia gruntów ornych pozwoli na znaczny wzrost urodzajów i rozwój hodowli.

Wielkie budowle socjalizmu staną się podstawą techniczną szybkiego rozwoju i przebudowy rolnictwa.

Wzrosną ogromnie możliwości rozwoju materialnego i kulturalnego wsi polskiej.

Zwycięskie wykonywanie planów gospodarczych stwarzać będzie warunki dla systematycznego zwiększania zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe i wyroby przemysłowe wszelkiego rodzaju, dla zamożnego życia ludzi pracy w mieście i na wsi.

Rozwijać będziemy na szeroką skalę budownictwo mieszkaniowe.

W okresie bieżącego dziesięciolecia zakończymy odbudowę Warszawy, budowę dwóch pierwszych wielkich tras warszawskiego metra, odbudujemy Wrocław, Gdańsk i Szczecin.

Zbudujemy miasta socjalistyczne: Nową Hutę i Nowe Tychy oraz szereg wielkich osiedli robotniczych.

Zwrócimy szczególną uwagę na miasta i osiedla zaniedbane przez rządy kapitalistyczne, jak Łódź, ośrodki przemysłowe Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego i Wałbrzyskiego, zaopatrzymy je w wodę i urządzenia kanalizacyjne.

Zapewnimy każdemu dziecku w mieście i na wsi wykształcenie co najmniej w zakresie pełnej szkoły 7-klasowej.

Zapewnimy średnie wykształcenie wszystkim dzieciom w wielkich miastach i ośrodkach przemysłowych, jak również coraz liczniejszym rzeszom dzieci wiejskich.

Rozwiniemy szeroko budownictwo teatrów, kin, muzeów, domów kultury, świetlic i innych ośrodków życia kulturalnego w mieście i na wsi.

Rozbudujemy na wielką skalę urządzenia zdrowotne, szpitale i sanatoria, kliniki i ambulatoria, ośrodki zdrowia i izby porodowe.

Wybudujemy nowe stadiony i boiska, zapewnimy milionom chłopców i dziewcząt sprzęt sportowy, polepszymy opiekę nad sportem i kulturą fizyczną.

Wykonanie wielkich planów narodowych bieżącego 10-letnia uczyni Polskę krajem potężnego, nowoczesnego przemysłu, krajem rozwijającego się, postępowego rolnictwa, krajem wysokiej kultury, jednym z przodujących krajów Europy.

— oto program Frontu Narodowego.

POLACY!

Jedność naszego narodu wokół klasy robotniczej i władzy ludowej stała się potężną siłą rozwoju naszej ojczyzny, zabezpieczenia jej niepodległości, obrony pokoju.

Do Frontu Narodowego przyłączają się przez wznoszący wysiłek swej pracy i pogłębianie swej świadomości politycznej ci wszyscy, którzy nie od razu zdolali przezwyciężyć wątpliwości, wahania, czy błędy.

Strzegąc zasad wolności sumienia i wyznania zagwarantowanych przez Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przeciwstawiamy się wszelkim próbom ze strony reakcji nadużywania uczuć religijnych dla szerszenia wadliwych Polaków.

Udaremniamy wszelkie próby rozbijania jedności narodu, walczącego o pokój i przyszłość ojczyzny.

Przewodniczący:

Bolesław Bierut

Zastępcy przewodniczącego:

Kłosiewicz Wiktor — przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, Kowalski Władysław — prezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, Dembowski Jan — prezes Polskiej Akademii Nauk.

Członkowie Prezydium:

Albrecht Jerzy — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Cyrankiewicz Józef — sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Chajn Leon — sekretarz Centralnego Komitetu SD, Horodyński Dominik — członek Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, działacz katolicki, Ignar Stefan — wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, Jaworski Marian — sekretarz Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, Juszkiewicz Aleksander — sekretarz Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, Kołodziejki Henryk — przewodniczący Naczelnej Rady Spółdzielczej, Kruczkowski Leon — prezes Związku Literatów Polskich, Matwin Władysław — przewodniczący Zarządu Głównego ZMP, Mrocheń Jan — wiceprzewodniczący Prezydium Wojew. Rady Narodowej w Opolu, Musiałowa Alicja — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Niecko Józef — przewodniczący Rady Naczelnej ZSL, Ochab Edward, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Rokossowski Konstanty — Marszałek Polski.

Członkowie:

Apryas Franciszek — górnik, budowniczy Polski Ludowej, Baranowski Wincenty — wiceprezes NKW ZSL, Bendziecki Sylwester — dyr. Państwowego Ośrodka Maszynowego Choszczno, Cegiela Czesław — inżynier, główny mechanik ZISPO Poznań, Chałasiński Józef — rektor Uniwersytetu Łódzkiego, członek Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Chelchowski Hilary — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, Chmielewski Bronisław — prezes Izby Rzemieśniczej w Warszawie, wiceprezes Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, Chojnacki Józef — dyr. zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych Miastko, woj. Kozalin, Czerwiński Marian — sekretarz CRZZ, ks. Czuj Jan — prof. Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczący komisji intelektualistów i działaczy katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju, Dąbrowska Maria — literatka, Dofa Maria — członek zarządu spódm. produkc. Zdziechowice, pow. Środa, Dumanowski Jan — członek NKW ZSL, Farnik Alojzy

Obywatele!

Naród nasz, pochłonięty ogromną pracą twórczą, gorąco pragnie zachowania i utrwalenia pokoju.

Na straży pokoju stoi potężny Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, stoją kraje demokracji ludowej, stoi niezwykły obóz wolności i postępu od Niemieckiej Republiki Demokratycznej aż do Chińskiej Republiki Ludowej, stoją setki milionów prostych ludzi na całym świecie. Wrogiem naszego narodu, wrogiem całej ludzkości jest obóz wojny i ujarzemia narodów, któremu przewodzi imperializm amerykański i pod którego skrzydłami — na terenie Niemiec zachodnich — odradza się bestia hitlerowska, snująca plany nowego pochodu na Polskę.

Jedność i rosnąca przewaga obozu pokoju trzyma na uwieczni imperialistycznego napastnika, który w swej grabieżczej, awanturycznej lecz skazanej na klęskę napaści na Koreę pokazał do czego są zdolni imperialiści amerykańscy, sprawcy wojny i mordu bezbronnym, siewcy zarazy, ludobójcy.

Obowiązkiem naszym wobec Polski i wobec ludzkości jest wzmacnianie siły naszego kraju. Obowiązkiem naszym jest wzmacnianie sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Sojusz ten to nasza siła, to puklerz naszych granic, to rękojmią naszej niepodległości, spokojnej i szczęśliwej przyszłości naszych dzieci. Pod wspólnym sztandarem pokoju i demokracji, pod przewodem wielkiego chorążego pokoju Józefa Stalina łączymy się z milionami prostych ludzi na całym świecie w walce o poszanowanie praw każdego narodu, o zaprzestanie napastniczej wojny na Korei, o zakaz broni atomowej i bakteriologicznej, o ograniczenie zbrojeń, uniemożliwienie odbudowy niemieckiego imperializmu, zjednoczenie narodu niemieckiego w jedno państwo demokratyczne i pokojowe.

Pogłębia się rozkład systemu kapitalistycznego. W obozie podlegaczy wojennych mnożą się konflikty, zaostrza się rywalizacja, wzrasta się wyzysk i ucisk narodów, podporządkowanych przemocy miliarderów amerykańskich, rośnie opór mas pracujących i narodów uciskanych.

U nas, w obozie pokoju, demokracji i socjalizmu umacnia się solidarność, zacieśnia się współpraca, rozwija się gospodarka i kultura narodów.

za zwycięską realizacją wielkich planów narodowych, za jednością narodu w obliczu jego historycznych zadań.

Obywatele!

Ogólnopolski Komitet Wyborczy Frontu Narodowego wzywa do powszechnego udziału w wyborach, do głosowania w dniu 26 października na kandydatów Frontu Narodowego.

Niech dnia 26 października zadokumentuje zjednoczenie wszystkich ludzi pracy, wszystkich patriotów we Froncie Narodowym, któremu przewodzi wielki budowniczy Polski Ludowej — Bolesław Bierut.

Niech żyje Front Narodowy!

Niech żyje Polska Rzeczpospolita Ludowa!

OGÓLNOPOLSKI KOMITET WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO

— inżynier, dyr. huty „Baidon“, Frankowski Jan — działacz katolicki, Jach Bronisława — prządka ZPB im. Róży Luksenburg — Łódź, Jakubowska Wanda — reżyser filmowy, Józwiak-Witold Franciszek — członek Biura Politycznego KC PZPR, Kluszyńska Dorota — przewodnicząca TPD, Koroński Henryk — publicysta, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Kowalczyk Stanisław — rolnik ze wsi Domaniwice, pow. Łowicz, Kreczmar Jan — artysta, dyr. Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, Kulczyński Stanisław — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, wiceprezes Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, Kuliński Michał — I wytypiacz z huty im. Dzierżyńskiego, Kuroczko Eustachy — nauczyciel, przewodniczący ZZNP, ks. infułat Lagosz Kazimierz — ordynariusz diecezji wrocł., ks. Lemparty Antoni — prezes Zrzeszenia „Caritas“, Lubiński Konstanty — działacz katolicki, Malowski Julian — przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Markiewka Wiktor — górnik z kopalni „Polska“ — Świętochłowice, Mazur Janina — chłopka z gr. Bronisławów, pow. Łuków, sołtys, Mazur Stanisław — profesor, sekretarz Polskiej Akademii Nauk, Mięśniewicz Marian — profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Morcinek Gustaw — literat, Mucha Edmund — starszy agronom POM w Brzegu, Nachajowski Paweł — prezes Izby Rzemieśniczej Bydgoszcz, Nalkowska Zofia — literatka, Naszkowski Marian — generał brygady, Nowocień Stanisław — sekretarz ZG ZMP, ks. Owczarek Stanisław — proboszcz parafii Konary, pow. Grójec, Pniowski Bohdan — prof. architekt, Pszczółkowski Edmund — działacz spółdzielczy, Putrament Jerzy — sekretarz generalny Związku Literatów Polskich, Rapacki Adam — członek Biura Politycznego KC PZPR, Ryłke Aleksander — profesor Politechniki Gdańskiej, Schayer Wacław — członek NKW ZSL, Sendek Jan — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie, pow. Środa Śląska, Sikorski Jan — przewodniczący rady zakładowej parowozowni warsztatów naprawczych w Bydgoszczy, Skórzyński Zdzisław — betoniarz — BOR Warszawa, Smolar Grzegorz — prezes Tow. Kult. Żydów, Starewicz Artur — członek Prezydium Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, Stasiak Ludomir — sekretarz NKW ZSL, Stasiak Wiktor — chłopka ze wsi Umina, pow. Jarosław, prezes Zarządu Powiatowego ZSCH, Wnuk Marian — rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Wycech Czesław — wiceprezes NKW ZSL, Zawadzki Aleksander — sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Żubrycka Jadwiga — przewodnicząca Prez. MRN w Białymstoku, Żmuda Piotr — rolnik, przewodniczący Prez. GRN w Sadlinie, pow. Ząbkowice.

We Wrocławiu ukonstytuowały się Okręgowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego

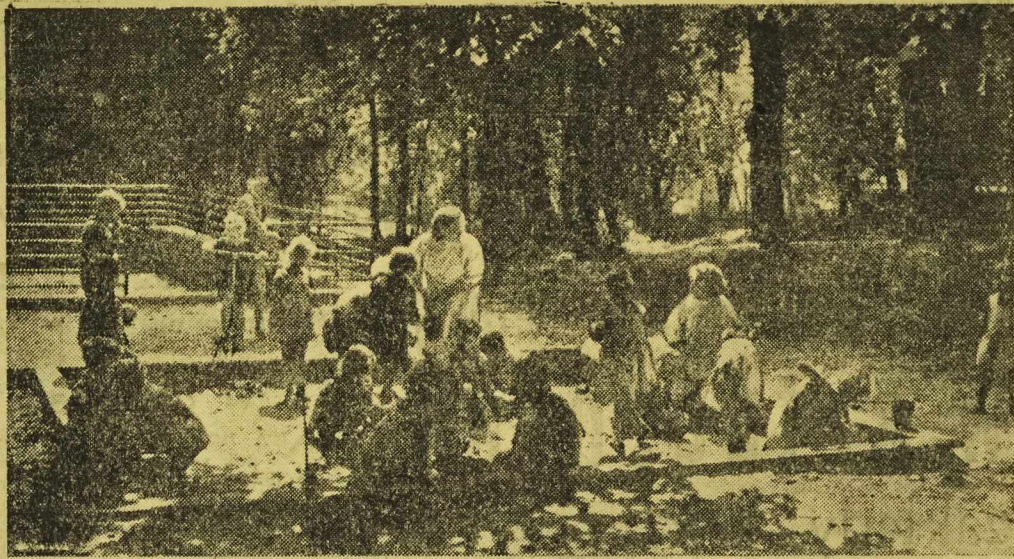
PRZEDSTAWICIELE społeczeństwa Wrocławia i powiatu wrocławskiego wybrali Okręgowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego Wrocław 1. Przedstawiciele społeczeństwa powiatu górskiego i milickiego, oleśnickiego, olawskiego, śycowskiego, średzkiego, trzebnickiego i wołowskiego wybrali Okręgowy Komitet Wyborczy Frontu Narodowego Wrocław 2.

PRZEWODNICZĄCYM Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego Wrocław 1 wybrano: Jana Kijewskiego, dyrektora Pafawagu, wiceprzewodniczącymi zostali: sekretarz KW PZPR ob. Karol Krajski, wiceprzewodniczącym Prezydium WRN Józef Varanka i sekretarz ORZZ ob. Jan Cegiela. W skład Prezydium Komitetu weszli: wiceprzewodnicząca ZW Ligi Kobiet Maria Andrzejewska, sekretarz KM PZPR ob. Stefan Przeniosło, sekretarz KM SD Bolesław Zawada, członek ZW ZMP Edward Komenda, zastępca dowódcy OW plk. Edward Braniewski, działacz społeczny Henryk Mierzejewski, kierownik Wydziału Propagandy KM PZPR, Teodora Mrozińska, asystent Wydziału Rolnego Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta Ludwik Cetera i I sekretarz KP PZPR Marian Krukiewicz.

Członkami komitetu wybrani zostali: towarzysz z Pafawagu Stanisław Białorudzki, majster z „Archimedeasa” Stanisław Sasik, maszynista kolejowy Stanisław Nowicki, profesor Politechniki inż. Józef Kozuchowski, prof. dr Ludwik Hirsztel, artysta Teatrów Dramatycznych Feliks Zukowski, pisarka Anna Kowalska, nauczyciel Czesław Szumilak, prezes Zakładu Doskonalenia Rzemiosła Michał Piechowski, chłop indywidualny Stefan Zygałdo, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Milinie Michał Rysiński, przewodniczący Komisji Intel. i działaczy Katolickich przy WKOP, ksiądz Jan Piskorz, walcarka z „Archimedeasa” Eleonora Małska, przewodnik pracy z M-5 Stanisław Adamowski, przewodniczący TSKZ Dawid Szlosberg, brygadziśta FUM-u Eugeniusz Suwor, robotnica WZPO Helena Białek, robotnik WSK Józef Cap, robotnik Zakładów Sztucznego Włókna Władysław Borsuk i chłop z gromady Suchy Dwór Stanisław Zyla.

NA CZELE Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego Wrocław 2 stanął członek Prezydium WKW ZSL Tadeusz Stefaniak. Funkcje zastępców przewodniczącego powierzono sekretarzowi KW PZPR ob. J. Rygliszewi, wiceprzewodniczącemu Prezydium WRN Z. Jaśkiewiczowi, przewodniczącemu SD Bogusławskiemu i przedstawicielowi Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych ob. Kalec. Prezydium tworzą: sekretarz KP PZPR Wołów ob. Jan Blacha, sekretarz ZW Ligi Kobiet Józefa Kuzanowa, ppłk. Seweryn Ruda, rektor Stanisław Tolpa, członek spółdzielni produkcyjnej Garski Górne Bazyl Bielecki, dziennikarz z wrocławskiego oddziału PAP Wexler i przedstawiciel ZMP tow. Ciepacz.

PRZED kinem „Śląsk” gromadzą się tłumy mieszkańców Wrocławia pragnących obejrzeć filmy polskie wyświetlane w ramach festiwalu. Przeważa młodzież. Janusz Jasiński (na zdjęciu w jasnej bluzie), uczeń Technikum Gazowniczego, nie opuścił ani jednego filmu polskiej produkcji. Naturalnie bierze udział w konkursie „Słowa Polskiego”. Jest zachwycony filmem „Młodość Chopina”. Podobna mu się również żywa akcja filmu „Czarni Złob”. Fot. Jan Kalisz



PRZY hucie „Bobrek” koło Bytomia prowadzony jest nowoczesnie wyposażony żłobek i przedszkole. Ze żłobka i przedszkola korzysta 150 dzieci, których matki pracują w hucie. Na zdjęciu: Dzieci z przedszkola bawią się w parku. CAF — fot. Tymiński

Nowa pięciolatka w ZSRR wskazuje cel, do którego zmierza także naród polski

Wypowiedzi ludzi pracy w Polsce o Zjeździe WKP (b)

PODAJEMY dalsze wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa polskiego na temat znaczenia XIX Zjazdu WKP(b):

Wielkie święto w Wrocławskich Zakładach Ogniw i Baterii

Dzięki wzrostowi wydajności pracy usprawnieniom i metodzie inż. Kowalowa plan roku 1952 wykonano 5 września

HUCZNYMI brawami powitali zebrani wczoraj o godz. 11-ej w hali fabrycznej pracownicy Wrocławskich Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii, wózek załadowany bateriami, przybrany kwiatami i chorągiewkami. „Plan roczny 1952 wykonany 5 września” głosił napis umieszczony na wózku. Przywiozła go tu przodująca brygada obronców pokoju, obsługująca maszynę etykietarkę.

„Zaloga Wrocławskich Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii melduje w dniu dzisiejszym ministrowi Przemysłu Maszynowego, Centralnemu Zarządowi Przemysłu Kablowego i Zarządowi Głównemu Związku Metalowców, że nasz plan roczny wykonaliśmy na 116 dni przed terminem. Do wykonania tego planu przyczyniła się przede wszystkim stała poprawa wydajności pracy, usprawnienia techniczne, zastosowanie metody inżyniera Kowalowa oraz wprowadzenie szeregu nowych asortymentów towarowych”. Pracownicy słuchając przemówienia dyrektora Adolfa Proroka przypominają sobie przelomowe dni poprzedzające dzisiejsze święto. (Dokończenie na str. 5)

KRYSTYNA Lopian średniorolna chłopka z gromady Jankowice w pow. grudziądzkim, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, aktywistka ZSL i ZSCH mówi: „Dla mnie najbardziej imponujące w nowym planie ZSRR jest to, że ludzie radzieccy tak śmiało dostosowują przyrodę do swoich potrzeb. Czytaliśmy, że produkcja zbóż wzrosła w ciągu 5 lat o 40-50 proc., a okopowych pastewnych 3-4 krotnie i że rolnictwo radzieckie da miastu prawie dwukrotnie więcej mięsa itd. To jest naprawdę szybki rozwój przemianienia pustyni i stepów na pola uprawne — to naprawdę nadzwyczajne zdobycze. Kto to widział dawniej, żeby ludzie tak wspaniale rządzą przyrodą.

Myślę, że dla każdego chłopca polskiego ten plan to nie tylko oczywisty dowód wyższości rolnictwa radzieckiego, ale i zachęta, żeby wzorowo spełniał swe obowiązki, tak jak chłop radziecki i żeby podnosił naszą gospodarkę rolną i przyczyniał się do wzrostu potęgi naszej ojczyzny”.

Henryk Jendza, dyr. stoczni szecińskiej mówi:

KILKAKROTNE przeczytałem dyrektywy XIX Zjazdu WKP(b). Oszołomił mnie ogromny rozwój wszystkich dziedzin gospodarki i kultury w dobie przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Każda cyfra mówi o niespożytej sile Kraju Rad. Tylko ustrój nie znający kryzysów i chaosu gospodarczego, ustrój oparty na planowej gospodarce, ustrój, którego najwyższym celem jest rozwinięcie sił wytwórczych oraz podniesienie bytu materialnego i kulturalnego całego narodu, zdobyć się może na tak śmiałe czyny.

ZYGMUNT Bartczak, kierownik tkalni ZPW im. Waryńskiego w Łodzi jest byłym robotnikiem, który dzięki wykazanym zdolnościom i wyjątkowej pracy awansował na kierownicze stanowisko, wywiązując się z podwójnym do powierzonych mu zadań. Ob. Bartczak stał się jednym z głównych organizatorów przeniesienia wzorcowych metod pracy przodowników do szerokiego ogółu wólkniarzy, przy pomocy metody inż. Kowalowa. Mówi on: Gdy czytałem w prasie wiadomo-

ści, mówiące o entuzjzmie, jaki ogarnął masy pracujące całego świata na wiadomość o zwołaniu XIX Zjazdu WKP(b), to serce mi rośnie, bo przecież triumfy ludzi radzieckich są triumfami wielkiego obozu pokoju, w którego szeregach stoj również nasz naród.

My, w naszych zakładach najlepiej wiemy, jakie wyniki uzyskać można dzięki radzieckim metodom. Nasze zakłady są jedynymi z pierwszych, które praktycznie zastosowały metodę inż. Kowalowa. Nasze doświadczenia przekazujemy stale, tak jak nas uczył tego radziecki robotnik, załogom działających zakładów włókienniczych w całej Polsce.

Z radością witam XIX Zjazd WKP(b). Zarówno nowa pięciolatka, jak i zmiany w statucie partii pokazują nam cel, do którego zmierza także naród polski.



Złożenie listów uwierzytelniających przez posła Meksyku

PREZYDENT Rzeczypospolitej Bolesław Bierut przyjął dnia 5 bm. na audyencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Meksyku pana Manuela J. Gandara, który złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej listy uwierzytelniające.

Składając listy uwierzytelniające pan poseł Manuel J. Gandara powiedział m. in.:

„Głównym celem moim jest poświęcenie najlepszych mych wysiłków nie tylko sprawie utrwalenia przyjaznych stosunków, jakie istnieją między naszymi narodami, lecz również, jeśli to będzie możliwe — sprawie ich zacieśnienia i dalszego udoskonalenia”.

W odpowiedzi Prezydent Rzeczypospolitej stwierdził m. in.:

„Dotychczasowe doświadczenia wskazują na istnienie realnych możliwości dalszego ożywienia współpracy na polu politycznym, ekonomicznym i kulturalnym, z wzajemną korzyścią dla naszych krajów. Pragnę zapewnić Pana, że przy wypełnieniu tego zasztytnego zadania może pan zawsze liczyć na pomoc i poparcie z mej strony, jak również ze strony Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W toku sesji MRN we Wrocławiu radni omówili

kampanię wyborczą do Sejmu która będzie manifestacją siły i zwartości Frontu Narodowego

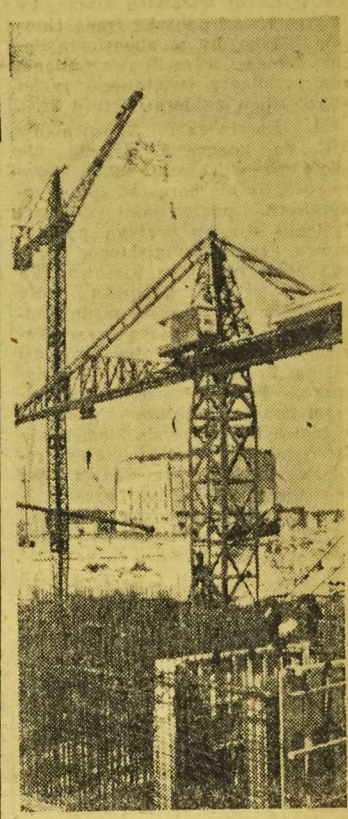
PO ZAKOŃCZENIU obrad nad projektem budżetu Miejska Rada Narodowa przystąpiła do omówienia akcji przedwyborczej na terenie Wrocławia. W imieniu klubu radnych SD przemówił Przewodniczący Sesji ob. Wyrobek, który między innymi oświadczył:

Wrocławską organizacją Stronnictwa Demokratycznego wita powstanie Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego jako wyraz zjednoczonej postawy mieszkańców stolicy dolnośląskiej, prastarego historycznego Wrocławia i jego powiatu wobec nadchodzących wyborów. Klub radnych SD we Wrocławiu wzywa wszystkich członków Stronnictwa jak i bezpartyjną inteligencję pracującą do jak najpełniejszego wykonania patriotycznych zadań Frontu Narodowego. Stronnictwo Demokratyczne pójdzie do wyborów we Frontie Narodowym. Inteligencja i drobniomieszczaństwo, zrzeszone w szeregach SD, nie zawiodą zaufania polskiego robotnika i chłopca.

Dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR ob. Przeniosło, który nawiązując do artykułu 15 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz zbliżających się wyborów do Sejmu i idei Frontu Narodowego powiedział:

— Każdy uczelny Polak przynajmniej na podstawie własnego doświadczenia oraz doświadczenia ludzi mu bliższych, że droga, po której klasa robotnicza poprowadziła polski lud pracujący — to droga słuszną i jedyną! Faktem historycznym jest, że proletariatu polski był jedną patriotyczną siłą powołaną do obalenia Polski obszarnczo-kapitałistycznej i ujęcia władzy nie tylko we własnym interesie, ale i w interesie chłopstwa pracującego i wszystkich ludzi pracy. Ośmiem lat Polski Ludowej potwierdziły te wielką prawdę historyczną utrwaloną w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zaś kampania wyborcza do Sejmu będzie wielką manifestacją zwycięskiej siły i zwartości Frontu Narodowego.

ROWNOLEGLE z budową maszynowych fundamentów pod część wieżową gmachu PK i N. prowadzi się także prace ziemne i fundamentowe pod skrzydła boczne. Na zdjęciu: Fragment prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki. Fot. CAF — DKN Martynow



W Hali Ludowej odbędzie się koncert z okazji powstania Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego

W NAJBLIŻSZA niedzielę, 7 września o godz. 16, odbędzie się w Hali Ludowej wielki koncert rozrywkowy organizowany przez Polskie Radio z okazji powołania Wojewódzkiego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego.

Impreza ta zapowiada się niezmiernie ciekawie. Na estradzie Hali Ludowej urzemy znanych śpiewaków i artystów dramatycznych, jak Mira Grellichowska, Barbara Rudzka, Wiktoria Zajączkówna, Leopold Nowosad i Władysław Szepczyński. W ramach wieczoru usłyszymy koncert popularnych orkiestr i zespołów pieśni i tańca. Między innymi wystąpią: Reprezentacyjna Orkiestra Wrocławskiego Okręgu Wojskowego, orkiestra kopalni im. Thoreza i Rozgłośni Wrocławskiej.

W występach tanecznych wezmą udział zespoły pieśni i tańca O. W. i Młodzieżowego Domu Kultury oraz zespół taneczny „Pafawagu”.

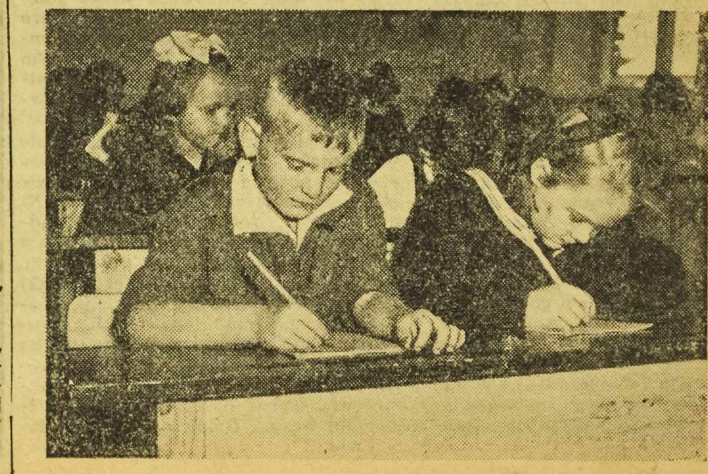
Sympatycy niedzielnych audycji „Rewii w eterze” z pewnością chętnie zapoznają się z jej autorami. Konferansjerkę poprowadzą Wojciech Dzieduszycki i Tadeusz Osmeda.

Bilety w cenie 3 i 5 złotych są do nabycia w Domu Książki i w Orbisie w Rynku.

W HISZPANII faszystowskiej przeszło milion Hiszpanów zostało zamordowanych w obozach koncentracyjnych.

Na zdjęciu: Młodzi patrioci, bojownicy o pokój są prowadzeni pod eskortą żołnierzy i oficerów frankistowskich na miejsce egzekucji. Fot — CAF

SZKOŁA TPD nr 23 przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie, rozpoczęła pracę w nowo-wybudowanym gmachu szkolnym — jednym z najpiękniejszych w stolicy. Już od pierwszej lekcji dzieci z zapalem zabraly się do nauki. CAF — fot. A. Piwoński



Panna Truman w Europie

PANNA Małgorzata Truman, córka prezydenta USA, rozgryziona niepowodzeniem, z jakim spotykają się jej koncerty w Stanach Zjednoczonych, zaprzagnęła „uszcześliwić” swym głosem Europę. W tym celu odbyła podróż do Szwecji.

W charakterze „impresario” towarzyszyło panie Małgosi trzech dryblasów z amerykańskiej Secret Service. Dryblaszy zachowały się w Europie po amerykańsku. Przy pierwszej okazji pobili reporterów i fotoreporterów szwedzkich.

Wychodzili widocznie z założenia, że w zamarszalizowanej Szwecji wolno Amerykanom czynić wszystko, co im się podoba — nawet bić Szwedów po twarzy. (p)



Sielanki nie było

DIENNIK francuski „Liberation” w jednym z artykułów, omawiających trudności, na jakie natrafiają amerykańscy politycy odnośnie realizacji swych planów w krajach Europy Zachodniej, pisał: „Europejczyści o ile kiedy mieli doświadczenie z trudności, to nie były one tylne, jakich doświadczają politycy w krajach Europy Zachodniej nie mogą przechodzić do porządku dziennego”. Te właśnie antyamerykańskie, a co za tym idzie antywojenne nastroje społeczeństw Europy Zachodniej leżą u źródeł wszystkich ostatnich niepowodzeń amerykańskich polityków.

Wymownym przykładem tych nastrojów były obrady kongresu brytyjskich związków zawodowych (TUC). Reakcyjne kierownictwo TUC dołożyło wszelkich starań, by kongres poparł politykę rządu chrześcijańskiego, by w atmosferze sielanki delegaci wyrazili swe zaufanie dla rozbiłaczy światowego ruchu związkowego z kierownictwa TUC.

Ku zmartwieniu kierowników TUC na kongresie sielanki nie było i wbrew nawoływaniom kierownictwa, by nie poruszać spraw politycznych, poszczególni delegaci wystąpili z ostrą krytyką polityki rządu brytyjskiego, jak i jego poleczników z kierownictwa TUC. Z trybuny kongresu padły oskarżenia pod adresem rządu, który realizując dyktowaną przez Waszyngton politykę zbrojną prowadzi Wielką Brytanię ku ruinie gospodarczej. Padły oskarżenia pod adresem kurczowo trzymających się klamek ministerialnych, zdradzających interesy robotnicze i sami przykładając rękę do realizowania polityki oznaczającej dla mas pracujących Wielkiej Brytanii wciąż nowe ciężary, wciąż nowe wyzroczenia.

Z dużym trudem i dopiero przy pomocy wszelakiego rodzaju machinacji udało się kierownictwu TUC odrzucić rezolucję potępiającą politykę zbrojną i nędzy, politykę agresji i przeksztalcenia Wielkiej Brytanii w jedną z wysp atlantyckich we władaniu USA.

Faktem jest, że słowa krytyki i potępienia, które raz po raz padły z trybun kongresu, wymownie świadczą o nastrojach panujących w społeczeństwie brytyjskim. Nastroje te nie rokują różowej przyszłości amerykańskim imperialistom.

Brutalne ekscesy policji adenauerowskiej i soldateski amerykańskiej

JAK PODAJE agencja ADN, amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech zachodnich wysiedliły w Heidelbergu 4.501 rodzin niemieckich, oddając ich mieszkania do dyspozycji wojsk USA, stacjonujących w Trizonii. Ponadto do dyspozycji amerykańskich wojsk oddano domy czynszowe z przeszło 1.000 mieszkań oraz 85 proc. wszystkich znajdujących się w mieście hoteli.

W TRIZONII mnożą się wystąpienia soldateski amerykańskiej i policji zachodnio-niemieckiej przeciwko postępowym organizacjom społecznym.

Agencja ADN donosi z Hanoweru o drugim z kolei w bieżącym miesiącu brutalnym napadzie policji adenauerowskiej na biura redakcji „Die Wahrheit”, organu KPD.

Dnia 4 bm. policja wtargnęła do gmachu redakcji, domagając się wydania pism, w których wyrażony został protest przeciwko napadom chuliganerii faszystowskiej na biura KPD w Bonn.

Z NORYMBERGI donoszą, że horde amerykańskich żołnierzy napadła w miejscowości Hof na grupę młodzieży niemieckiej, która dyskutowała w miejscowej gospodzie nad zagadnieniem jedności Niemiec.

W EDELBURGU doniesień agencji ADN, marionetkowy rząd Saary zakazał wydania i kolportowania organu Komunistycznej Partii Saary „Neue Zeit” na przeciąg jednego miesiąca.

JAK DONOSI agencja ADN, w 17 miastach Nadrenii Północnej i Westfalii władze zakazały zorganizowania wieców Związku Ofiar Hitlerysty (VVN). Związek ten zamierzał zwołać wiece podczas międzynarodowego tygodnia walki przeciwko wojnie i o pokój.

PRASA donosi, że w Rotenburgu otwarto szkołę oficerską, która przygotowywać będzie kadry policyjnej Bawarii. Wykładowcami tej szkoły są byli oficerowie armii hitlerowskiej.

W pierwszym tylko etapie zakłady azotowe w Kędzierzynie będą produkować dwukrotnie więcej nawozów sztucznych niż pokrewne zakłady w Chorzowie i Tarnowie

W PRZYSZŁYM roku rozpocznie się próbny rozruch urządzeń poszczególnych oddziałów w olbrzymiej nowoczesnej fabryce nawozów azotowych — jednym z trzech wielkich działów kombinatu chemicznego w Kędzierzynie. W kilka miesięcy później fabryka wyprodukuje pierwszą partię wysokowartościowych nawozów sztucznych.

KRÓTKI stosunkowo okres, w którym do wykonania pozostaje szereg poważnych prac, mobilizuje załogę do przyspieszenia tempa robót. Świadomość, że wieś czeka na nowe, poważne dostawy nawozów, które przyczynią się do zwiększenia plonów, pobudza budowniczych kombinatu do wzmocnienia wysiłków.

Najbardziej zaawansowaną jest budowa oddziału generatorów, w którym ekipy monterów instalują coraz to nowe urządzenia. Tu w niedalekiej przyszłości kilkunastuosobowa obsługa czuwać będzie nad agregatami i kontrolować przebieg procesu produkcji gazu wodnego w olbrzymich generatorach. Gaz ten, wytworzony z rozżarzonego koksu stanowiąc będzie jeden z podstawowych surowców do produkcji nawozów azotowych. Z tego oddziału gaz rurami powędruje do dalszej przeróbki. W innych oddziałach zakładu, a m. in. w oddziale syntezy, odsiarczania, konserwacji montuje się urządzenia i aparaturę nadsyłaną ze Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowacji.

W miarę zbliżania się terminu uruchomienia zakładów kędzierzyńskich, przed załogą i personelem technicznym słażą zagadnienia związane nie tylko z końcową fazą robót budowlanych, montażu maszyn i urządzeń, ale również z zagadnieniami skomplikowanych procesów wytwórczych różnych rodzajów nawozów. Zakłady w Kędzierzynie produkować będą bowiem m. in. nowe, nie wytwarzane dotąd rodzaje nawozów, dostosowane do potrzeb i wymagań rolnictwa.

Po raz pierwszy w kraju Zakłady Azotowe w Kędzierzynie rozpoczną

Młodzi zootechnicy wychowankowie Pcn'stw. Technikum Hodowlanego rozpoczęli pracę w PGR-ach dołnośląskich

PONAD 20 młodych wychowanków jeleniogórskiego Państwowego Technikum Hodowlanego, którzy w czerwcu br. po 4-letniej nauce złożyli egzaminy dojrzałości i zdobyli zawód zootechnika, objęło odpowiedzialność stanowiska w dołnośląskich PGR-ach.

Technikum jeleniogórskie jest jedną z trzech średnich szkół rolniczych w kraju, kształcących wykwalifikowanych hodowców-dobrych, których poważny brak odczuwają wciąż jeszcze PGR-y oraz spółdzielnie produkcyjne. Na terenie woj. wrocławskiego luki te w pewnym stopniu zapełnili pierwsi absolwenci technikum jeleniogórskiego.

Między innymi jedna z absolwentek — Danuta Luniewska pracuje obecnie jako instruktorka doświadczenia w wydziale rolnym PRN. Córka robotnika Irena Gładkowska, która złożyła egzamin końcowy z wynikiem b. dobrym, objęła stanowisko kierowniczkę fermy indyjskiej w pow. jeleniogórskim. Przeprowadzając w ub. r. urocznicca Elżbieta Czarnota, córka robotnika rolnego, skierowana została na studia wyższe i kontynuować będzie dalszą naukę w Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu.

również produkcję saletry amonowej granulowanej w oparciu o doświadczenia i wzory Związku Radzieckiego. Nawóz ten odznaczający się wysoką zawartością azotu, stanowić będzie poważny czynnik wzrostu wydajności gleby. Wśród nowych rodzajów nawozów wytwarzanych w Kędzierzynie specjalne miejsce zajmie płynny nawóz azotowy.

Z uwagi na konieczność wysiłki tych nawozów w większych partiach i posiadania specjalnego taboru do polewania pól, jak również odpowiednio umiędznionego użycia, nawozy te przeznaczone będą głównie dla dużych gospodarstw rolnych — PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Jak wykazały pierwsze próby polowe, płynne nawozy odznaczają się wysoką jakością a otrzymanie ich wymaga znacznie niższych nakładów kosztów niż produkcja nawozów w stanie sproszkowanym.

Zakłady w Kędzierzynie produkować będą w przyszłości także wysokowartościowy nawóz w formie krystalicznej, tzn. mocznik, zawierający najwyższy ze wszystkich nawozów procent azotu.

Opanowanie skomplikowanych i trudnych, nieznanych dotąd nowych metod produkcji, stawia przed przyszłą załogą specjalne wymagania, toteż już obecnie przygotowane są specjalne kursy dla przeszkolenia pracowników, którzy niedługo zajmą miejsca przy obsłudze potężnych a-

gregatów i skomplikowanej aparatury chemicznej. O wielkości produkcji Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie świadczy fakt, że już w pierwszym etapie po uruchomieniu dawane będą dwukrotnie więcej nawozów, niż obecnie zakłady azotowe w Chorzowie i Tarnowie razem wzięte. Po pełnym uruchomieniu zakładów produkcja ich wzrośnie o dalszych 300 proc.

Załoga Dychowa składa zwycięski meldunek gospodarzowi kraju

Z AŁOGA uruchomionej elektrowni wodnej im. Ludwika Warzyńskiego w Dychowie wysłano list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, w którym czytamy m. in.:

„Oddając do eksploatacji elektrownię wodną im. Ludwika Warzyńskiego w Dychowie, w chwili rozpoczęcia kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zapewniamy Cię, towarzyszu Prezydencie, że cała nasza załoga stała w szeregach Frontu Narodowego — dziękując naszej władzy ludowej za najbardziej demokratyczną ordynację wyborczą.

Rozumiemy, że walcząc o sprawną eksploatację naszej elektrowni, walczymy równocześnie o zapewnienie wsi polskiej jak największej ilości energii elektrycznej, która przyczyni się do przyspieszenia i przeksztalcenia jej z zacofanej, w nową wieś socjalistyczną”.

DEMOKRACJA i „DEMOKRACJA”

Jeśli zajrzeć do przedwojennych roczników gazet, szczególnie do tych — wydawanych przez sanację, jeśli przejrzeć dziarsze sanacyjne sejmy, ileż znajdziemy tam gadań o „jedności narodu”. Stworzono nawet cały „obóz zjednoczenia narodowego”. Ale stworzono jednocześnie inny obóz... w Berzie. I już ten chociażby fakt ukazuje dobitnie, jaka to była „jedność”, skoro dla jednych — malej grupki — płynęły z niej same przywileje, a dla drugich — olbrzymiej większości narodu — same braki i troski, bezrobocie i głód, więzienie i obozy.

Jakaż to była „jedność”, skoro co trzeci człowiek w mieście nie miał pracy, a na wsi naliczono aż 8 mil. „zbędnych” rąk roboczych.

W tych warunkach wszelkie hasła jednościowe wysuwane przez burżazję obliczone były jedynie na oszukanie łatwowiernych i skłonienie ich do posłuszeństwa wobec sprawujących władzę „możnych tego świata”.

Ale tamten świat należy już do bezpamiętnej przeszłości w naszym kraju. Wielkie przemiany rewolucyjne, ujęcie władzy w ręce ludu i zdruzgotanie materialnej podstawy panowania kapitalistów i obszarników, stworzyło warunki, w których rodzic się zaczęła i umacniać jedność moralno-polityczna narodu, owlaśnionego wspólną ideą budowy szczęśliwego życia.

„Państwo, które poprzednio służyło jako aparat dławienia klas wyzyskiwanych, które w okresie kapitalizmu stanowiło potężną maszynę dyktatury burżuazji — obecnie stało się ośrodkiem oporu klas odśnieżonych od władzy, jest państwem robotników i chłopów, narzędziem gospodarki planowej i nowych form ustrojowych rozwijających się ku socjalizmowi” (Bolesław Bierut).

Hasło Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, w warunkach demokracji ludowej nabrało najgłębszej, patriotycznej treści. Zespoili ono miliony Polaków i Polek we wspólnym działaniu dla szczęścia ojczyzny, dla utrwalenia niepodległości i

umocnienia obronności Polski. Jedność moralno-polityczna krzepnie w naszej ojczyźnie, bo władza należy do ludu, bo masy pracujące są współgospodarzem kraju, bo nasza demokracja jest demokracją dla milionów, podczas gdy „demokracja” burżuazyjna była demokracją dla grupy posiadaczy przeciwko milionom.

Ale ta grupa kapitalistów i obszarników nie ustępuje dobrowolnie z pola walki. Dlatego rozwój naszej ojczyzny odbywa się w ciężkim boju z niedobitkami klas pasożytniczych, w boju o ostateczne unicestwienie wszelkiego działania wroga klasowego.

Zjednoczeni w Narodowym Frontie budujemy w ciężkim trudzie nowe życie i wyraźnie widzimy tych, którzy usiłują przeszkadzać nam w tym wspaniałym budownictwie. Dla nich nie ma miejsca w naszym patriotycznym froncie — nie dla nich jest nasza demokracja. To agenci obcego imperializmu, wrogowie i zdrajcy narodu, skazani na klęskę.

Wrogowie postępu i pokoju, wrogowie socjalizmu i naszej ojczyzny widzą siłę i niespożyta energię twórczą wольnego narodu polskiego i dławiają się z wściekłości. Cynicznie gardzą, że to „nie demokratycznie” gdy naród sam świadomie tworzy swą historię. Ze to „nie demokratycznie”, gdy w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zasiadają rzeczywiście przedstawiciele narodu przez ten naród wybrani, a nie jak to dawniej bywało — wybrańcy harriarników, dewocyów czy innych rekinów kapitalistycznych. Tamta była według nich prawdziwa „demokracja”, demokracja dla garstki posiadaczy i ich agentów sprawujących dyktaturę wobec uciskanych mas ludowych.

Ale daremne jest ujadanie obrońców walącego się świata krzywdy. Do urn wyborczych pójdziemy pod sztandarem Narodowego Frontu. Będziemy wybierać spośród siebie najlepszych, najofiarniejszych patriotów, całym sercem oddanych sprawie niepodległej, budującej szczęście ojczyzny.

W. DZ.

Mgr Tadeusz Krawiec

dyrektor ZZE we Wrocławiu

Wyłączenie energii elektrycznej spowodowane jest złą gospodarką zakładów pracy i używaniem gzejników elektrycznych w godzinach 7-13 i 18-21

NA DOLNYM Śląsku odczuwa się często brak energii elektrycznej, co powoduje wyłączenie prądu zarówno zakładom przemysłowym, jak i odbiorcom prywatnym.

Przyczyny tego stanu rzeczy leżą z jednej strony w niebawym rozwoju naszego przemysłu i wielkim postępie w elektryfikacji wsi, z drugiej strony w często jeszcze zdarzających się wypadkach marnotrawienia energii elektrycznej. Nadzwyczajna sytuacja, w jakiej znalazła się energetyka, postawiona w obliczu ogromnych zadań, wymaga zastosowania nadzwyczajnych środków. Przede wszystkim należy tak uregulować pobór energii elektrycznej, aby zaspokoić najbardziej palące potrzeby wszystkich odbiorców. W związku z tym w ubiegłym roku weszło w życie

Nie ma takiej siły na świecie, która by mogła odmówić narodowi niemieckiemu jego prawa do jedności i sprawiedliwego traktatu pokojowego

oświadczył prezydent NRD Wilhelm Pieck

Berlin. W DNIU 3 bm. prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie do mieszkańców Magdeburga. W przemówieniu tym prezydent Pieck wskazał na olbrzymie niebezpieczeństwa, jakimi narodził grozi tzw. układ ogólny.

Układ ten — oświadczył Wilhelm Pieck —

- 1 pogłębia i utrwała rozbiłcie Niemiec;
2 przedłuża do 50 lat okupację Niemiec zachodnich przez siły zbrojne mocarstw zachodnich i wszystkie związane z tą okupacją ciężary;
3 powołuje do życia zachodnio-niemiecką armię najemną, na czele której stanąć mają hitlerowscy generałowie;
4 daje mocarstwom zachodnim prawo wprowadzenia na terenie całych Niemiec zachodnich, pod byle jakim prawem, stanu wyjątkowego i ujęcia w swe ręce całej władzy rządowej.
My, Niemcy — powiedział Wilhelm Pieck — żądamy „Amerykanie, wynoście się do domu”.
Precz z wojennym „układem ogólnym”, który daje prawo generałom amerykańskim, angielskim i francuskim rządzić w zachodniej części naszej ojczyzny. Potrzebny nam jest traktat pokojowy, który da narodowi niemieckiemu prawo rządzenia w swym własnym kraju tak, jak sobie tego życzy i zgodnie z ustawodawstwem niemieckim. Nie ma takiej siły na świecie, która mogłaby odmówić narodowi niemieckiemu jego prawa do jedności i sprawiedliwego traktatu pokojowego. Fakt, że rząd ZSRR cały czas okazuje poparcie naszym dążeniom narodowym — wywołuje wśród nas uczucia głębokiego zadowolenia i gorącej wdzięczności.

Prezydent Pieck omówił następnie propozycje rządu radzieckiego, zawarte w nocy z 23 sierpnia br. wystosowanej do rządów 3 mocarstw zachodnich i stwierdza, że propozycje te zaaprobować musi każdy Niemiec bez względu na swą przynależność partyjną i wierzania religijnego.

W zakończeniu Wilhelm Pieck oświadczył:
Wiemy, że nie tylko olbrzymia większość ludności NRD, lecz także miliony ludzi w Niemczech zachodnich całym sercem odwołują się do propozycji Związku Radzieckiego. Lecz wiemy również, iż rząd Adenauera na rozkaz monopoliistów niemieckich i międzynarodowych będzie czynił wszystko co w jego mocy, aby wykorzystać naszych rodaków zachodnio-niemieckich dla swej zgubnej polityki zdrady narodowej, wojny domowej i zniszczenia narodów. Dlatego też apelujemy do wszystkich niemieckich patriotów, do wszystkich ludzi, którzy chcą pokoju, aby energicznie sprzeciwiali się ratyfikacji bofistkiego „układu ogólnego” i aby popierali propozycje Związku Radzieckiego w sprawie niezłomnego rozpoczęcia rokowań na temat traktatu pokojowego.

ZWIĄZKOWCY NIEMIECCY W PEŁNI APROBUJĄ PROPOZYCJE RADZIECKIE

PREZYDIUM Zjednoczenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB) opublikowało oświadczenie, aprobujące w pełni propozycje w sprawie Niemiec zawarte w nocy ZSRR do mocarstw zachodnich.

zarządzenie P. K. P. G. o limitowaniu zakładów przemysłowych w poborze energii w godzinach największego obciążenia. Trzeba stwierdzić, że niektóre zakłady, jak np. Wodociąg Miejskie we Wrocławiu, Huta Siechnica, Cementownia Podgórze i wiele innych podjęły do tego zagadnienia ze zrozumieniem.

Jest jednak szereg innych zakładów, które nie przestrzegają wyznaczonego limitu. Do tych należą: Piławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Piławskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, przekraczające swój limit w szczyt wieczornym o 42 proc., Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. II Armii W. P. w Biławie, przekraczające limit o 43 proc. Wszystkie wymienione zakłady otrzymały upomnienia, a w wypadku ponownego przekroczenia limitów zostaną na nie nałożone kary w wysokości 7.000 zł. Warto zaznaczyć, że energia pobrana dodatkowo w wymienionych zakładach, pozwoliłaby na uniknięcie wyłączeń prądu w całej dzielnicy Wrocławia.

Jeśli się zważy, że nałożone limity pozwalają wykonać plany produkcyjne, jasnym się staje, że wszelkie naruszenie zarządzeń o oszczędzaniu energii elektrycznej dezorganizuje planową dostawę energii, a co za tym idzie, jest szkodziem gospodarczym. Zapewnienie dostawy prądu dla ośrodków wiejskich jest obecnie szczególnie ważne, ze względu na akcję omlotów. W związku z tym, że pobór energii na ten cel jest bardzo wielki, w godzinach od 7-13 i od 18-21 do 21-1 zdadzają się ograniczenia prądu przeznaczonego w tych godzinach na inne cele.

Jednym z środków, mających zapewnić dostawę energii dla mieszkańców wsi, jest zakaz używania prądu dla celów grzewniczych i gotowania w godzinach od 7-13 i od 18-21. Kontrole społeczne, jakie od 10 bm. będą działać na terenie miasta, mają za zadanie ujawnianie marnotrawców energii.

Marnotrawstwem jest przekraczanie limitów na skutek braku nadzoru w zakładzie, braku zainteresowania tym zagadnieniem w radzie zakładowej i dyrekcji. Marnotrawstwem też jest używanie energii w mieszkaniach prywatnych w godzinach szczytowego obciążenia dla celów innych niż oświetlenie. Winni naruszenia zarządzeń o oszczędzaniu energii elektrycznej będą karani odłączeniem od sieci, piętnowani w prasie, a w wyjątkowych wypadkach będą podlegali do odpowiedzialności karnej.

Naród irański sam będzie decydował o losach swego życia i o swojej nafcie

PRASA irańska w dalszym ciągu obszernie komentuje propozycje Trumania i Churchilla w sprawie „uregulowania” sporu dotyczącego terytorialnej irańskiej „Bohtera Umruż” pisze, że propozycje te mają niewątpliwie na celu wywarcie nacisku na narody azjatyckie.

„Prosimy Hendersona — pisze dziennik „Szahed” — aby przekazał Trumanowi, że ta „zacofana wioska” — Iran nie sprzeda się ani za 23 mln. dolarów, udzielenie zgodnie z czwartym punktem programu Trumania, ani za 10 mln. dolarów, ani za setki milionów i miliardów dolarów. Prosimy, aby P. Henderson przekazał, że gotowi jesteśmy do wymiany handlowej, lecz że handel nie będzie dotyczył ani naszej uczciwości, ani niezawisłości, że gotowi jesteśmy dostarczyć towary i w zamian za to otrzymywać inne towary, lecz nie zgadzamy się sprzedawać mieszkańcom Abadanu, lub Agadzari (miasteczko w Khuzystanie).... Sami będziemy decydowali o losach naszego życia, naszych bogactw naturalnych”.

Kierownictwo Medżlisu i senatu wyznaczyło na prośbę rządu nadzwyczajne posiedzenie Medżlisu na 10 września, a senatu na 13 września, w celu omówienia sprawozdania o ostatnich, odrzuconych przez premiera Mossadika propozycjach anglo-amerykańskich.

Wrocławskie Zakłady Ogniw i Baterii wykonały plan roczny Dodatkowe zobowiązania załogi

dla uczczenia wyborów przyniosą 256 tysięcy złotych oszczędności

ZMP-ÓWKA JADWIGA Czajkowska, członek partii, Anna Adamowicz, Genowefa Budnik i ich koleżanki z montowni baterii pamiętają dobrze „gorące” dni sierpniowe, gdy w zakładach trwała zacięta walka o wykonanie planu asortymentu.

4 nowe stacje benzynowe buduje MPRB

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane we Wrocławiu, przeprowadza obecnie kapitalne remonty 46-ciu budynków mieszkalnych w dzielnicy Sepolno. Remonty pozostałej części budynków zostaną ukończone w połowie listopada. Przedsiębiorstwo remontuje również trzy bary mleczne, w tym jeden przy ulicy Stalina.

Teczki, walizki i inne przedmioty czekać na właścicieli w biurze znalezionych rzeczy

W czasie od 1.8. do 31.8. 1952 r., kilkudziesięciu roztrągniętych wrocławian pozostawiło w tramwajach i autobusach M. P. K. wiele przedmiotów. A oto ich wykaz: 17 teczek, 3 walizki, 3 torby, 5 portfel, 3 portmonetki, 3 pary okularów, 3 pilszeczki, 2 bluzki, 3 klucze, 10 parasolek, biadła, wieczne pióro, piaseczki, zegarek, obrączka, torebka, 13 kart tramwajowych, 24 legitymacje i inne dokumenty.

Śp. Witold Czyż

Urodzony 15.8. 1884 r. — Zmarł 15.8. 1952 r. Pochowany na cmentarzu Św. Wawrzyńca we Wrocławiu. Znajomym i kolegom, którzy wzięli udział w pogrzebie składa podziękowanie

ZONA I PASIERB

OBWIESZCZENIA

CENTRALNE BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU, ul. Książkiewicz 9

FACHOWCY POSZUKIWANI

ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO poszukuje do pracy WŁODZIMIERZ PRZEDBORSZY WROCŁAW, ul. Książkiewicz 9

POSZUKUJEMY NA STANOWISKA GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH

WYDZIAŁ KARNO-ADMINISTRACYJNY Prezydium M. R. N. w dalszym ciągu konsekwentnie walczy z objawami chuligaństwa i aspołecznością postawą niektórych mieszkańców Wrocławia.

Ogłoszenia drobne

- SPRZEDAM dwa łóżka, stół, szafkę nocną, kanapę, Wrocław — Ciążyń Starej 12 m. 2. 11872z
KUPIE „Jawę”. Oferty do „Słowa” pod „Nowa lub używana”. 11865g
TANO sprzedam nowoczesną kuchnię gazową, piękną szafę biurową, kasetki i wieszaki z lustrem, Objeździec Wrocław-Leśnica, Skoczylasa 23, od godz. 18 do 18. 11889g
SPRZEDAM motocykl BMW Wrocław, ul. Otwartą 10 m. 15. 11880g
TOKARKE do półtora metra — kupię, Wrocław, Kujawska 1 m. 4. 11873z
JADALNIA ciemna, (Kredens, stół rozsuwany, krzesła), kompletna 10b pojedynczo sprzedam, Wrocław, Plac Grunwaldzki 100 m. 6. 11889g
SPRZEDAM tanią pianino, fisharmonię, Wrocław, Kosyńców 76 m. 3. 11891g
SKRADZIONO kartę komendanta WCh Nr. 25784 bon 160696 Władysława Węzorkowskiego, Wrocław. 11895g
ZGNIŁE karty meldunkowe i pokwitowania, Wrocław, 11894g
ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Wrocławskie Zakłady Metalurgiczne Wrocław, Skrzypczak Stanisław. 11895z
ZGUBIONO legitymację tramwajową roczną na nazwisko Karwicz Waldemar. 11895g
ZGUBIONO kartę meldunkową wydaną w Chorzowie, ul. Wolności 7, na nazwisko Wieloch Jerzy, Wrocław. 11895g
LELEWELA 21 m. 1a. 11895g
ZGUBIONO legitymację Zwi. Zaw. na nazwisko Pawłowska Lidia. 11895g

nawiając izolować w ciągu 8 godzin nie 40 lecz 42 tysiące ogniw. Jej koleżanka Aleksandra Czerniak izolować będzie 44 tysiące ogniw dziennie. Kolejno zgłaszają się dalsze pracowniczki, a do zobowiązań przyłącza się również załoga warsztatu mechanicznego i administracja. Realizacja tych zobowiązań przyniesie zakładów do końca br. dodatkową produkcję wartości 250 tysięcy złotych. (J)

Przedmieścia wrocławskie otrzymają nowe biblioteki

W projekcie planu gospodarczego Wrocławia na rok 1953 duże sumy przeznaczono na rozbudowę i rozwój sieci placówek kulturalnych. Dodatkowe subwencje pozwolą na zwiększenie ilości miejsc w szkołach muzycznych i plastycznych o 12 proc. O 25 proc. wzrosnie także kwota przeznaczona na stypendia dla uczni tych szkół. Wydział Kultury M. R. N. zamierza uruchomić między innymi w przyszłym roku 8 dalszych oddziałów bibliotecznych na Ciążyńcu, Pilczycach, Śwojcicach, Klecinie, w Tarogaju, Osobowicach, Soltysowicach i w pobliżu placu Grunwaldzkiego. Powstaną również 5 nowych punktów wymiennych w okolicach wiejskich oraz nowy oddział biblioteki dziecięco-młodzieżowej. Tak więc w roku 1953 Wrocław posiadać będzie 25 oddziałów Miejskiej Biblioteki i 30 punktów wymiennych. (J)

Jak długo trwa lot bociana z Helgolandu do Świebodzic Kukułki, jaskółki, skowronki już niedługo odlecają do ciepłych krajów

W RZESIEŃ 1 października są miesiącami odlotu większości ptaków do ciepłych krajów.

Tam, gdzie zęby przestają boleć... 300 pacjentów dziennie odwiedza przychodnię stomatologiczną przy ul. Kuźniczej

7 NAJDUJEMY się w Przychodni Stomatologicznej przy ul. Kuźniczej. Ośrodek ten powstał w styczniu br. i należy do Katedry Dentystyki Zachowawczej Akademii Medycznej we Wrocławiu. W MILEJ i lśniące od czystości sali zabiegów obsługuje pacjentów 12 lekarzy dentystów, asystentów Katedry Dentystyki Zachowawczej, w tym jeden adiunkt ob. Stanisław Potoczek. Na 8 pacjentkach równocześnie przeprowadzane są zabiegi. W chwili naszej wizyty asystentka Sydonia Kuczyńska przeprowadza tzw. leczenie kanałowe uzębienia ob. Henryki Orczyk, instruktora kontroli użytkownika Prezydium MRN. Jak nas informuje ob. Kuczyńska, ten sposób leczenia stosuje się przy zapaleniu miązgi. Po uprzednim jej zastruciu celem usmierzenia bólu, ząb zostanie wypełniony czyli zaplombowany. W pozostałych dwóch salach zabiegów pracują studenci 3 i 4 roku Akademii Medycznej. Przeprowadzają oni leczenie cięższych wypadków choroby zębów. Przychodnia posiada również salę tzw. ćwiczeń fantomowych, w której studenci 2 roku przygotowują się do swego przyszłego zawodu. Pracują oni na zębach martwych, zatopionych w gipsie. W sali zabiegów specjalnych — informuje nas adiunkt ob. Potoczek — przeprowadza się tzw. jonoforezę, dzięki której ustala się ewentualna możliwość uratowania zęba przeznaczony już do usunięcia. Oprócz tego bada się tu prądem farmaceutycznym żywotność miązgi zębowej. Ogółem Przychodnia Dentystyczna dysponuje 40 fotelami, kompletnym urządzeniem rentgenowskim i wszystkimi przyrządami niezbędnymi do leczenia zębów. Leczy się tu 200-300 pacjentów dziennie. Ośrodek nasz spełnia trojakie zadanie — informuje nas kierownik Katedry Dentystyki Zachowawczej prof. Ignacy Pietrzycki. — Po pierwsze jest on placówką naukową, po drugie szkoli się w nim nowe kadry lekarzy — dentystów, a po trzecie spełnia świadczenia wobec społeczeństwa. Z nowym rokiem uruchomimy również przychodnię dla dzieci.

Tę broszurę winien każdy przeczytać

W księgarniach Domu Książki oraz w Gminnych Spółdzielniach ukazała się w sprzedaży broszura: „Jak będziemy wybierać do Sejmu?”. Broszura zawiera ordynację wyborczą do Sejmu R. P. Ludowej z dnia 1 sierpnia 1952 r. oraz szczegółowy opis naszego prawa wyborczego. W tę ciekawą broszurę winien zaopatrzyć się każdy obywatel przed przystąpieniem do głosowania. Cena broszury 1 zł. 30 gr.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Plan usługowy trzech kwartałów wykonał przedterminowo w dniu 25.3 br. Państwowy Teatr Młodego Widza, w ramach realizacji zobowiązań z okazji święta 22 Lipca.

Zgłoszenia kobiet i mężczyzn do zespołów: dramatycznego, tanecznego i chóralnego przyjmuje Centralna Światlica Ligi Kobiet przy ulicy Stalingradzkiej 31, codziennie od godziny 15-tej do 18-tej.

Odprawa przewodniczących zarządów zakładowych, kół samodzielnich i zarządów szkolnych ZMP, odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 13.30 w Zarządzie Dzielnicowym ZMP.

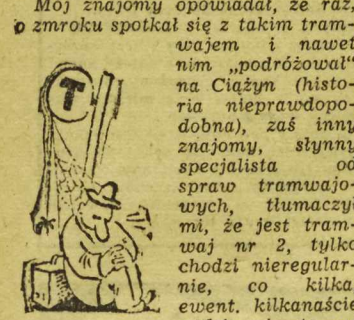
Otwarcie bezpłatnego kursu kroju i szycia dla członków PSS odbędzie się w dniu 9 września br. o godz. 17-iej w lokalu przy ulicy Wita Stwosza 4.

Świdowska i imprezy

- MEŁODEGO WIDZA — godz. 11 — „Byszczyca kluczy”; godz. 19.30 — „Cudzoziemczyna”.
PANSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Cyrulik Sewilski”.
TEATR POLSKI — „Człowiek z karabinem”.
KAMERALNY — godz. 19.30 „Zwykły żołnierz”.
WYSTAWY
MUZEUM SL. — Plac Wojskówek — „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka śląska”. „Śląsk starożytny”, „Polska ceramika artystyczna”.
KINA
SLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Stalowe serca” (polsk.), — godz. 15, 18, 20.
WARSZAWA — ul. Fredry Nr 18 — „Skazana wieś” (NRD), godz. 15, 18, 20.
PRZODOWNIK — ul. Przewodników Pracy — „Czekaj na mnie” (radz.), — godz. 17, 19.15.
SCALA — ul. Mikołaja Nr 27 — „Ditta” (duński), godz. 13.30, 15.45, 18, 20.15 i 22.15.
POKOJ — Tereny Wystawowe — „Mały partyzant” (czeski), godz. 18, 20.15.
POLONIA — ul. Żeromskiego nr. 63 — „Kurhan Malachowski” (radz.), godz. 15, 18, 20.
PIONIER — ul. Stalina Nr 71 — „Chiński Cyrk” (radz.), godz. 15, 18, 20.
TECZA — ul. Kościuszki nr. 177 — „Skandal w Clochemerle” (franc.), — godz. 16, 18, 20.
FAMA — Pół Pole — „Człowiek bez jutra” (włosk.), godz. 19.
LETNIE — „Albeniz” (argenti.), godz. 19.30.
DWORCOWE — Dworzec Główny — „Romantycy” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.
ROBOTNIK — Leśnica — „Zew morza” (NRD), godz. 18 i 20.
OGROD ZOologiczny — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 do 18.



Kto ma rację? PODOBNO istnieje we Wrocławiu tramwaj Nr 2. Jednak mieszkam już od kilku lat w naszym grodzie i jeszcze „takowego” nie widziałem, więc mam podstawę twierdzić, że go nie ma!



Mój znajomy opowiadał, że raz, z zgrozakią spotkał się z takim tramwajem i nawet nim „podróżował” na Ciążyń (historia nieprawdopodobna), zaś inny znajomy, słynny specjalista od spraw tramwajowych, tłumaczył mi, że jest tramwaj nr 2, tylko chodzi nieregularnie, co kilka, ewent. kilkanaście godzin i to w okresach najmniejszego ruchu, oraz, że nie służy do przewożenia pasażerów, tylko jako wędrownie woziki dla konduktorów.

Ryzykowny skok

NASZ Czytelnik, ob. B. B. dwa dni temu jechał pociągiem Nr 7618 z Poznania do Wrocławia przez Oborniki Śląskie. Na stacji w Poznaniu do pociągu dostał się bez większych przeszkód, gdyż drzwiczki do wagonu były otwarte. Gorzej się jednak sprawa przedstawiała we Wrocławiu. Drzwiczki, które zamknęły się uprzednio z wielkim traskaniem, nie chciały teraz ustąpić.



Co robię w takim wypadku — zastanawiał się nasz Czytelnik. Jechał tak w nieskończoność nie ma najmniejszego sensu — tym bardziej, że na jutro rano trzeba się stawić do pracy. Nagle wpadł na genialny pomysł i nie namyślając się długo, wyskoczył na peron przez otwarte okno wagonu... wprost w objęcia strażnika Ochroiny Kolei.

Za awantury z żoną

300 zł grzywny Wydział Karno-Administracyjny Prezydium M. R. N. w dalszym ciągu konsekwentnie walczy z objawami chuligaństwa i aspołecznością postawą niektórych mieszkańców Wrocławia. Ostatnio ukarano grzywną 50,— zł ob. Jadwiegę Bielań, zam. przy ul. Jarcosińskiej 14/6 za magazynowanie węgla w pralni i uniemożliwienie naprawy rur kanalizacyjnych. Ob. Franciszek Dyki, zam. przy ul. Abramowskiego 2a m. 1 za wszczęcie w stanie nietrzeźwości w swoim mieszkaniu awantury z żoną i zakłócenie spokoju sąsiadom, zapłaci 300,— zł grzywny. Podobnie ob. Bronisław Baranowski, zam. przy ul. Włocławskiego 30 m. 19, pracownik Zakładów Mięsnych, sprawkował będąc pijany, awanturę na ulicy. Wymierzono mu za to karę 100,— zł grzywny. (Stok)

Najlepsi pięściarze ZS Kolejartz walczą dziś w Hali Ludowej

DZIŚ o godz. 19 rozegrany zostanie w Hali Ludowej międzokrajowy mecz bokserski Kolejartz: Gdańsk — Dolny Śląsk. Spotkanie to, w którym biorą udział czołowi pięściarze z mistrzem olimpijskim Chychłą, Kudłaciem i wicemistrzem Polski Węgrzyńskim na czele, zapowiada się niezwykle interesująco.

Zestawienie par na dzisiejszy mecz wygląda następująco według kolejności wag: (na pierwszym miejscu gdańszczanie).

PTAK — MAZUREK
KANKOWSKI — LIPIŃSKI
MILEWSKI — JANICKI
KRZYŻA — NOWACZYK
KUDŁACIK — ZAPOLSKI
CHYCHŁA — ZMIJEWSKI
BANKOWSKI — PONANTA
ROGAŁSKI — JANOWIAK
BORK — BIEL II
WĘGRZYŃSKI — BIEL I.

Cieżko wywalczone zwycięstwo Ognia

PILKARZE Ognia odnieśli jeszcze jedno, tym razem ciężko wywalczone zwycięstwo w meczu o mistrzostwo Wrocławia. Wygrali z Gwardią 3:0 (1:0). Spotkanie było niesekawym, a nawet nudnym. Ognia, posiadając przewagę w meczu, zdecydowaną przewagę w polu, zapominając całkowicie o strzelaniu na bramkę.

Drużyna Gwardii, składająca się z młodzieży, broniła się zaciekłe, a kilkakrotnie nawet próbowała atakować.

Bardzo dobrze wypadli bramkarz gwardistów Lasota oraz obrońca Mańczyk. Bramki zdobyli: Małek, Borek i Muskała.

Sędziował bardzo słabo Strzelichowski.

Terminarzyk spotkań jutrzejszych przedstawia się następująco: (w nawiasach wyniki pierwszych rund).

Kolejarz — OWKS (1:0), Gwardia — Stal Paławag 1b (2:5), Ognio — Unia Zakrzów (4:0), Włóknarz Leśnica — Stal WSK.

Mecz koszykówki o Puchar Polski

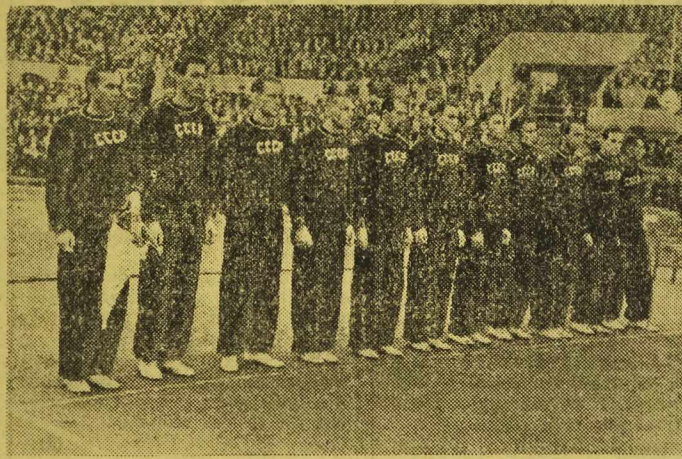
JUTRO ujrzemy znów we Wrocławiu znanych nam ze Spartakiady Gwardii krakowskich koszykarzy. Tym razem ligowy zespół Krakowa będzie gościem OWKS-u, z którym rozegra mecz ćwierćfinałowy o Puchar Polski.

Spotkanie to odbędzie się w niedzielę o godz. 11 na boisku przy ul. Obornickiej (Karlówice — dojazd autobusami od przystanku tramwajowego 7, 15, 1) a w razie niepogody w sali OWKS-u przy ul. Saperkiej.

Drużyna gości wystąpi w składzie: Dąbrowski, Pyjos, Weżyk, Bętkowski, Arlet, Pacula i Kowalówka OWKS: Placcheciński, Jabłoński, Spisacki, Kakiet, Kaczmarek, Wójcik, Królikowski, Hłbsz.

Słowo sportowe

DRUŻYNA s'atkarzyz radzieckich, która zajęła pierwsze miejsce na mistrzostwach świata w Moskwie.



Należy zwrócić większą uwagę na wychowanie fizyczne w szkołach podstawowych

Wielka rola kółek sportowych

NA SIERPNIOWYCH konferencjach nauczycielskich, które odbyły się na terenie całego kraju przy udziale przeszło 100.000 nauczycieli, bardzo mocno stawiano sprawę w.f. i sportu wśród młodzieży szkolnej. Podkreślano, że w wychowaniu młodego pokolenia sport odgrywa wielką rolę i na właściwy jego rozwój w szkole należy zwrócić dużo większą uwagę niż dotychczas. Wszystko wskazuje na to, że sprawa ta znajdzie właściwe rozwiązanie.

Ministerstwo Oświaty wykazuje dużo inicjatywy w tym kierunku, a nauczyciele nie szczędzą sił i pracy, aby sport w szkole rozwijał się jak najlepiej.

Gdy jeszcze władze sportowe (komitety KF), zrzeczenia i aktywiści sportowi rozumieją, jak wdzicznym terenem pracy na tym odcinku jest szkoła — nie będzie żadnych powodów do utyskiwania, a sport wyczerpująco zyska naprawdę mocną bazę.

KÓŁKA SPORTOWE W SZKOŁACH

DZIĘLAJĄCE w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego i liceach pedagogicznych SKS-y wykonały dużą pracę, mobilizując młodzież do uprawiania sportu i zdobywania odznak BSPO, do udziału w imprezach masowych i zawodach wyczynowych. Jednak w niżej zorganizowanych szkołach podstawowych stan w.f. jest zupełnie niezadowalający.

Ten stan rzeczy w r.b. ulegnie zmianie. Ukazał się okólnik Ministerstwa Oświaty (nr 22 z 7.7.52) w sprawie organizacji kółek sportowych we wszystkich szkołach podstawowych o 4 i więcej nauczycielach, jak również w szkołach niższego stopnia organizacyjnych.

Kółka sportowe będą przede wszystkim propagować zdobywanie odznaki BSPO, podnosić poziom w.f. w szko-

le, wyrabiać zainteresowanie i zamiłowanie do uprawiania sportów. Regulamin kółka jest miniaturową kopią regulaminu SKS-u, kółko posiada więc swoją radę, składającą się z przewodniczącego, sekretarza i gospodarza. Rada powinna być wybrana przez dzieci na ogólnym zebraniu.

Jeżeli w tysiącach szkół podstawowych rady pedagogiczne podejną naprawdę poważnie do organizacji kółek sportowych, a opiekunowie dadzą dzieciom właściwy kierunek pracy i potrafią pobudzać ich zainteresowanie sportem — stan wychowania fizycznego w szkołach podstawowych ulegnie znacznej poprawie.

Doświadczenia radzieckie w dziedzinie pracy sportowej wśród dzieci wykazały, że praca ta ma ogromne znaczenie dla ogólnej wartości całego sportu i dla zdrowia młodego pokolenia.

Ministerstwo Oświaty projektuje jeszcze zorganizowanie młodzieżowych szkół sportowych na początek przynajmniej po 1 w każdym województwie. Szkoły takie powstaną niezależnie od szkół i techników w.f. organizowanych przez GKKE.

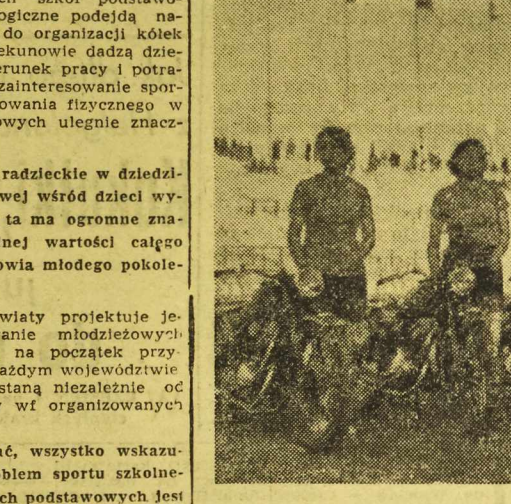
Jak więc widać, wszystko wskazuje na to, że problem sportu szkolnego i w.f. w szkołach podstawowych jest

traktowany poważnie, tak, jak na to zasługuje. Rok 1953 powinien przynieść poważną poprawę sytuacji na lepsze. A to przyniesie znaczne wzmocnienie naszego sportu wyczynowego, któremu bardzo przyda się świeży zastrzyk młodej krwi.

W WARSZAWIE rozegrany został centralny wyścig pocztowców.

Na zdjęciu: zwycięzcy wyścigu z otrzymanymi w nagrodę motocyklami SIL.

CAF — fot. Radecki.



Sezon żużlowy nie skończył się jeszcze W niedzielę startują czołowe pary Gwardii, Stali i Spójni

SPORT żużlowy i tak już popularny w naszym mieście po rozegranych ostatnio indywidualnych mistrzostwach Polski, zyskał jeszcze więcej zwolenników.

Jest to zasługą zarówno wysokiego poziomu wykazanego przez uczestników, jak również organizatorów tej wspaniałej imprezy.

Byliśmy przekonani, że wspomniane mistrzostwa zakończą ten gorączkowy bogaty sezon żużlowy we Wrocławiu.

Jednak nieustrudzeni miejscowi działacze i zawodnicy postanowili zorganizować jeszcze kilka imprez, które oglądać będziemy w miesiącu październiku.

W niedzielę drużyna wice-mistrza Polski — CWKS wyjeżdża do Lublina, gdzie spotka się w propagandowym meczu z rybnickim Górnikami. Zawody te wojskowi urządzają w celu spopularyzowania żużlu na terenie Lublina.



niez pozostali uczestnicy trójmecz, Spyra, Kurek, Krzesiński i Poprawa.

Dla zwycięzców i mechaników drużyn przewidziane są cenne nagrody.

Początek trójmecz o godzinie 13.

Szachiści spotkają się w pojedynkach o tytuł drużynowego mistrza Wrocławia

SEKCJA szachów MKKF Wrocław organizuje w dniach od 8.3 do 12.10 drużynowe mistrzostwa miasta Wrocławia. W rozgrywkach tych mogą wziąć udział sekcje szachowe istniejące na terenie miasta i powiatu wrocławskiego. Zgłoszenia drużyn na leży przysłać do MKKF Wrocław, Plac Solny Nr. 16 do dnia 7 bm.

Drużyna składa się z 6 zawodników, 1 kobiety, i juniora oraz graczy rezerwowych. W zgłoszeniach należy ponadto podać kapitana drużyny, jego adres zamieszkania oraz miejsce rozgrywek wraz z adresem.

W dniu 8 bm. odbędzie się w lokalu MKKF Plac Solny 16 pokój 220 drugie piętro zebranie kapitanów względnie delegatów sekcji szachów, biorących udział w rozgrywkach, celem przeprowadzenia losowania.

Startować będzie ogółem 6 par: po dwie z Gwardii, Stali i Spójni. Jak wiemy para wrocławska Kupczyński i Kosierb wypadła najlepiej na meczu odbyłym w Rybniku pomiędzy reprezentacjami Polski Północnej i Polski Południowej, zdobywając najwięcej punktów (12).

Oprócz wymienionej dwójki w barwach Wrocławia pojedają Salabun i Teodorowicz.

Najgroźniejszymi przeciwnikami gospodarzy będą pary: Raniżewski i Bonin z Gwardii oraz Pawlak i Wielgosz ze Stali. Dużo do powiedzenia będą mieli rów-

no wyjąsnionej tajemnicy i samokrytyce

17 SIERPNIA miały się odbyć we Wrocławiu, Wałbrzychu, Nowej Rudzie, i Jeleniej Górze półfinałowe rozgrywki siatkówki męskiej i kobiecej o mistrzostwo Dolnego Śląska.

Wyznaczony dzień minął, a o meczach i wynikach nie było nic słychać.

Tajemnica się wyjaśniła dopiero przed dwoma dniami gdy do naszej Redakcji dotarł komunikat sekcji WKKF. Podajemy go ponieważ bez żadnych skrótów.

„Sekcja piłki koszykowej, ręcznej i siatkowej WKKF Wrocław unieważnia rozgrywki półfinałowe siatkówki, które miały się odbyć w dniu 17 sierpnia w wyznaczonych grupach (komunikat nr 13 z dnia 11 VIII. br.). Podaje się do wiadomości zainteresowanym drużynom, że powodem nie dościsła do skutku rozgrywek w wyznaczonym dniu było przetrzymanie komunikatów w kancelarii WKKF, w wyniku czego adresaci (kółka sportowe) otrzymali je po terminie. Rozgrywki odbędą się w dniu 7 września”.

Tyle komunikat WKKF. A teraz nasz komentarz.

Niedobrze się dzieje we wrocławskim WKKF, kiedy terminowe komunikaty grzeszą na długi okres w przepaścistych biurkach. Wobec tego, że doceniamy samokrytykę sekcji piłki ręcznej WKKF, która równocześnie jest zapowiedzią lepszej formy pracy, postanowiliśmy opublikować wstęp komunikatu.

Spodziewamy się, że inne sekcje pójda za przykładem piłkarzy ręcznych i dobrze przetrząsną swe biurka.

O wyjaśnionej tajemnicy i samokrytyce

— Tego zupełnie nie mogę zrozumieć. Prawdopodobnie miał w tym jakiś cel. Ja znam się na takich ludziach, jak on. Obracam się w ich środowisku. Uważa mnie pan za osobę lekkomyślną, mało realną, nie z tego świata... Może tak jest... Ale muszę panu powiedzieć, że podchodzę do ludzi ostrożniej, niż pan. Zwłaszcza do ludzi pokroju Zbyteckiego. Znam ich dobrze i dlatego łatwiej mi to przychodzi. Czasem już nie mogę wytrzymać w tym swoim otoczeniu... Niech pan się nie dziwi... Niech pan tak nie patrzy na mnie... To prawda. Nieraz żałuję, że nie urodziłam się wśród ludzi prostych... Nie musiałabym znosić tego zakłamania. Gdyby pan przez chwilę posłuchał narzekania moich ciotek, wujków, kuzynów, kuzynek, na nasze obecne stosunki, to na pewno zbrzydło by panu wszystko... Oni wszyscy są ślepi... Nie widzą... Po prostu nie widzą, albo nie chcą widzieć... I ja cały czas smażę się w ich sosie...

— To niechże się pani wyrwie... Czy to tak trudno...
— Ba!... — zmarszczyła brwi i zapatrzyła się w ciemniący żar. — Jednak nie tak łatwo... Człowiek powiązany jest całym spletem różnych stosunków, przyzwyczajęń, tradycji, głupstw...

Wiadek wybuchnął głośnym śmiechem.

— I tym się pani przejmuję. — Złapał suchą gałąź i jednym ruchem przelamał ją. — O tak! Tak się trzeba przelamać i rzucić do wszystkiego w diabły! — rzucił przelamaną gałąź na ognisko.

Patrzeni, jak ogień szybko chwycił suche drzewo i po chwili płonął już wesoło.

— W panu tyle siły... — szepnęła jakby do siebie. — Ale pan mnie nie rozumie.

— Mnie się zdawało, że pani dobrze z tym wszystkim. Pani zawsze taka wesoła...

— A cóż mam robić. Całe szczęście, że mam takie usposobienie. Inaczej było by jeszcze smutniej. Wie pan, co mnie najbardziej dręczy? Wiem doskonale, że ta moja klasa społeczna jest już na wymarcu, a sama nie mogę się od niej oderwać. Tak, jakbym płynęła w łodzi prosto na wodospad Niagara... Rozumiem to wszystko, co się wokół mnie dzieje, a nie mogę wyciągnąć odpowiednich wniosków. Chciałabym żyć waszym życiem, a tymczasem żyję swoim własnym, które jest

rozciągnął się przy ognisku. Przez chwilę wsłuchiwał się w przygłuszony szum lasu, potem usłyszał głośne westchnienie Haliny.

— Pani jeszcze nie śpi?

— Nie. — Po co ja panu tyle głupstw nagadałam? Jestem wściekła na siebie. I żal mi pana... Pan naprawdę zmarł...

— Proszę spać! — rozkazał gromko. — Jutro czeka nas porządna tura.

Znowu chwilę milczeli. Wpatrywał się w żar i co chwila dorzucał do ogniska. Rozmyślał o tym, co mu powiedziała Halina. Zastanawiał się, czy było to szczerze, czy tylko zwykła gra. Ale w jakim celu miała odgrywać przed nim komedię? Reminiscencje panny z dobrego domu...

Popatrzał na nią. Zobaczył zwinięty kłębek opatulony kraciatym kocem.

— Zasnęła — pomyślał i wygodnie rozłożył się na pachnącej żywicą cetynie. W oczach migwały mu płomyki pelgające na czerwonym żarze ogniska. Zdawało mu się, że przed sobą widzi Halinę. Jej uśmiechniętą twarz, lekko przymrużone oczy, wargi drgające w uśmiechu na białych, lśniących zębach. Naraz usłyszał głos:

— Władziu?...

Zerwał się.

— Słucham.

— Pan jeszcze nie śpi?

— Nie.

— Ja też nie mogę zasnąć.

Przysunął się do niej. Wsunęła spod koca głowę i ziewnęła przeciągle.

— O czym pani myśli?

— O panu, o górach... Tak tu cicho, że aż w uszach dzwoni... Czasem ogarnia mnie lęk... Zdaje mi się, że jesteście pod namiotem wśród śnieżnej, nieprzebytej pustyni i już nigdy nie wrócimy... To taki przyjemny lęk... Nie boję się, a mam jakiś taki szmerek w sercu... Tak, jak mała dziewczynka, której babcia opowiada o zbrojnikach. Czasem znowu śmiać mi się chce, gdy pomyślę, że pan Janusz czeka na nas w schronisku...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Adam Bakdaj TRZECI TURNUS

zawieszona w próżni, tak jak te dusze w „Dziadach”, co nie mogą ani wlecieć do nieba, ani dotknąć ziemi...

— To już wyższa filozofia. Trzeba życie brać prosto. I wtedy ma ono swój urok. Nie można zbyt filozofować...

— Łatwo to panu powiedzieć, bo pan taki jest, takim się pan urodził... Ale niech mi pan powie szczerze, czy ja jestem winna, że urodziłam się w tym środowisku?...

— Nikt o to pani nie wini...
— Ale muszę cierpieć...
— Przesada. Mnie się zdaje, że w pani, tak jak w innych ludziach z pani klasy, jest za dużo wyrafinowania...

Potrząsnęła głową, jakby chciała pozbyć się jakiejś uporczywej myśli.

— Po co ja to panu wszystko mówiłam. Tak było przyjemnie, a ja musiałam popsuć nastrój... Niech mi pan wybaczy. Od tej chwili będę pogodna, jak promyk poranny... Już... Teraz trzeba iść spać, bo... — ziewnęła głośno — ...bo czuję, że zmęczyłam się porządnie.

Teraz dopiero zaczęło się nowe zmartwienie. Mieli z sobą tylko jeden koc. Władek rozłożył na ziemi świeże gałeczki smreczyny, wymuskał postanie, potem wyjął koc z plecaka i podał Halinie.

— To dla pani...
— A pan?...

— Ja prześlę się przy ognisku.

Okrył ją kocem, podłożył pod głowę plecak, a sam